

Sobota 11. lutego 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 20 Mk.
Frenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 Mk.
Frenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Mk.
Frenumerata miesięczna zagranicą . . . 650 Mk.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (tętu własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.354
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni 11. 13.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia porobnie.

Zapowiedź zwyczajki cen węgla i żelaza. -- Armaty niemieckie w Gliwicach. -- Skarby cerkiewne a głód w Rosji.

Zapowiedź zwyczajki cen węgla i żelaza. Kobieta biskupem.

KATOWICE. (AW) Komisja międzysojusznicza podjęła akcję pośredniczącą między pracodawcami a robotnikami w przemyśle węglowym i metalurgicznym w sprawie unormowania płac. Przyszło do zgody w sprawie podwyżki płac robotniczych. Zwyczajka ta jednak pociągnie za sobą zwyczajki cen węgla, żelaza i wyrobów żelaznych.

Armaty niemieckie w Gliwicach.

KATOWICE. (AW) W Gliwicach w fabryce Hulczyńskiej znaleziono 1 haubicę z całym wewekwipowaniem. Krążą pogłoski, że pozatem znajduje się tam kilka armat, ukrytych przez bojówki niemieckie.

L. George o układzie francusko-angielskim.

LONDYN. (P. t.) Reuter. Lloyd George mówiąc w Izbie gmin o układzie francusko-angielskim, zaznaczył, że zdaniem jego byłoby wielkim błędem rozszerzenie układu gwarancyjnego do rozmiarów traktatu zachępczo-odpornego, jak tego domagał się jeden z przedmówców.

Od chwili zakończenia wojny dąży L. George, do porzucenia tego pierścienia polityki wojskowych, który mieści w sobie więcej niebezpieczeństwa niż gwarancji pokojowych.

Co do konferencji w Genui powiedział L. George, że obecne stosunki gospodarcze w Europie mogą być przeniesione tylko — wspólnym wysiłkiem, dlatego też została zaproponowana konferencja, w której mają

uczestniczyć wszystkie kraje europejskie. Niemcy nie mogły być wykluczone od tej konferencji ze względu na swoje położenie geograficzne na wielkie zasoby oraz na zdolności.

Nie można było wykluczyć także Rosji, ponieważ odbudowa Europy środkowej nie da się przeprowadzić bez odbudowy Europy wschodniej.

L. George jest przekonany, że konferencja genueńska będzie dużym krokiem naprzód w dziedzinie odbudowy gospodarczej a wyniki jej będą miały dla Europy podobne znaczenie jak konferencja waszyngtońska dla dalekiego wschodu.

W ciągu ostatnich 10 miesięcy dążono do zażegnania wojny turecko-oreckiej.



Alma White, mianowana biskupem kościoła reformowanego w Nowym Yorku — jest pierwszą i jedyną kobietą na świecie piastującą tę wysoką godność duchowną.

Projekt przeklasowania miejscowości.

WARSZAWA (telef.) (d.) Ministerstwo Skarbu wystąpiło z projektem przeklasowania miejscowości w kierunku przeniesienia niektórych do wyższej klasy płacy. Na Radzie Ministrów sprawa upadła dlatego, że poszczególni ministrowie wystąpili z szeregiem postulatów dalsz idących, niżli to przewidywał

projekt Min. Skarbu. Między innymi domagał się Min. Spr. Weron. Downarowicz przeniesienia wszystkich województw wschodnich do pierwszych klas płacy. Wobec tych żądań sprawa na razie upadła. Obecnie dalsze opracowanie projektu odbywa się po myśli życzeń poszczególnych ministrów i w najbliższym czasie ostateczny plan przeklasowania miejscowości zostanie ogłoszony.

Nowy papież wybrany został większością głosów.

WARSZAWA (telef.) (d.) Podług nadeszłych wiadomości z Rzymu, wybór Rattiego na papieża był wynikiem absolutnej większości głosujących. Na 53 głosujących w Conclave oddano 43 głosów na obecnego Papieża Piusa XI.

Narodowa demokracja a państwowość polska.

Mimo gwałtownej walki partyjnej, jaka się toczy obecnie w Anglii, Winston Churchill wystąpił niedawno z niezmiernie znamienym artykułem, w którym wskazał na szkodliwość partyjności. „Partisanship or cooperation” to jest problem, jaki — zdaniem jego — wysuwa się na plan pierwszy. Partyjność bowiem wstrząsa podstawami państwa i prowadzi do wojny domowej. Walka z partyjnością stała się dziś w Anglii naczelnym hasłem polityki, prowadzi obecna angielska koalicja rządowa. Walczy ona z duchem partyjnym i z jego agresywną tendencją.

Winston Churchill pisze:

„Dopóki idziemy ręką w rękę z głównym interesem państwa, intryga, wrzawa, osobiste zemsty, agitacja dzienników nie nam nie zaszkodzi. Gdybyśmy się z tym głównym interesem znaleźli w niezgodzie, ani wysiłki wybitnych osobistości, ani mocna organizacja polityczna nie uratuje nas przed klęską i upadkiem. Dlatego jest bardzo ważną rzeczą zdać sobie sprawę z tego, co obecnie i w najbliższej przyszłości jest najgłówniejszym interesem państwa. Według mnie, da się on ująć jednym słowem: stałość. Mogą być czasy, w których walki polityczne znowu, jak dawniej, staną się niezbędne. Ale teraz są czasy inne, czasy wielkiego wyczerpania na całym świecie. Odrodzenia sły potrzebą w każdej gałęzi i sferze naszego życia i przetrwania. Gwałtowne opinie, gwałtowne wysiłki, gwałtowne spory nie pomogą nam dzisiaj. Potrzebna nam

jest państwowa kooperacja a nie walka partyjna”.

Te wywody angielskiego męża stanu dadzą się dosłownie zastosować do Polski. Bo jeśli w Anglii, która nie przechodziła strasznych i zgubnych skutków niewoli i rozbioru a pod względem ekonomicznym jest potęgą, dziś w imię całości państwa rozlega się hasło walki z partyjnością, hasło podporządkowania interesu partyjnego państwu — to cóż dopiero w Polsce, która jako państwo i jako jednostka ekonomiczna zaczyna się konsolidować. Prąd fluktów partyjnych stał się w Polsce tak bystrym a woda, poruszająca młyny partyjne, tak mętną a nawet brudną, iż zamiast czystej rzeki państwowości mamy w Polsce cuchnące kałuże partyjne, w których oparach legnie się robactwo, wgrzyzające się w organizm młodego państwa. Z punktu widzenia interesu tego robactwa, owe kałuże są oczywiście koniecznością a dla każdego z tych robaków stanowią cały świat, poza którym niczego nie widzą i widzieć nie chcą.

Trudno jest domagać się w polityce od pewnej zwłaszcza partyjności, ale szczytem cynizmu nie tyle piszącego może dany artykuł, ile organu, w którym został pomieszczony, są wywody „Słowa Polskiego” z dnia 3. lutego p. t. „Stronnictwa państwowe”. Opierając się na jakichś wieściach niesprawdzonych o porozumieniu między konserwatystami krakowskimi, dawnym Enakoem a Belwederem, donosi ów organ o mającym niebawem powstać stronnictwie państwowym. Wywody, podnoszące konieczność powstania takiego stronnictwa, z wielkim namacaniem wyłożone, mogą chyba przez to, że z tego miejsca przemawiają, zachwiać wiarę w potrzebę takiej organizacji. Ale zasadniczy tenor artykułu jest jasny: pocóż tworzyć jakieś stron-

nictwo państwowe, kiedy przecież jesteśmy my na miejscu, my narodowi demokraci, najczystszy wyraziciel idei państwowości polskiej.

Zbytecznymby było polemizować tu z historycznymi czy z historyczoficznymi wywodami autora — wystarczy wskazać na to, iż twierdzi on, że grupa Belwederska zwalczała ideę niepodległości Polski a każdy nawet nieświadomiony politycznie czytelnik zorientuje się chyba odrazu, iż kpi się tu z niego w żywe oczy. O trójkolizmie zaś bezpieczniej byłoby nie pisać tym, dla których zapach dziegciu jest po dziś dzień najpoetyczniejszą wonią a skulenie się pod opiekuńczymi skrzydłami Rosyi, było szczytem marzeń politycznych. Nie o to chodzi. Ale jeśli mowa o cynizmie, to trudno nie nazwać tym mianem faktu, że narodowa demokracja arroguje sobie dziś pretensje do mana stronnictwa państwowego!

Bo oto co pisze dalej „Słowo Polskie”:

„Od lat 30 mniej więcej zorganizowana praca demokracji narodowej w Polsce przez przywrócenie jedności duchowej i politycznej trzech dzielnic, przez spotęgowanie sił politycznych nowym surowym dotąd pierwiastkiem i ludem, przez realizowanie programu niepodległościowego na drodze rzeczywistych zdobywczy narodowych w danych warunkach prawno-politycznych — dowiodła, iż posiada jasną, wielką, zgodną z rzeczywistością i przewidującą myśl polityczną. A jeśli dowiodła tego w okresie najcięższym dla narodu, bo w niewoli politycznej, to któż hardziej aniżeli ona jest uprawniony do założenia fundamentów pod państwową myśl polityczną w niepodległej Rzeczypospolitej do tworzenia stronnictwa państwowego.

I faktycznie tem stronnictwem państwowem demokracja narodowa już jest dzisiaj.

PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO”.

Nowele-przeznaczone do „nagrody czytelników. Rozstrzygnięte głosowanie po ukończeniu druku nowel.

GODŁO „BERKUT”.

Pirat.

(Nowela).

(Ciąg dalszy.)

Awantura się przedłużała. Trwało to już może z godziną, a nie widać było żadnego wyjścia.

— Słuchaj Pirat się wścieknie z tej złości — wołałem do Ludka.

Staliśmy bezradni i zrozpaczeni. Aż oto zjawilo się wybawienie.

Na razie jednak nie myśleliśmy, że tak właśnie owo wybawienie ma wyglądać.

Oto zwałoka ujrzelismy pędzącą na odgłos psiego chóru Iskrę. Była to młoda roczna charcica, mała, wysmukła i delikatna.

Pędziła ona jak biała kula coraz bliżej i bliżej. Nakoniec dopadła, roztrąciła pierwszym impetem pierścień obłąknicy, chwyciła

całą rozwartą paszczą szarą kółką kulę i zatagała nią wściekle na obie strony kilka razy. Jeż się rozwinął i wypadł wkrótce z pyska Iskry nieżywy.

Rozszroniona zgrała rzuciła się wtedy na nieopancerzone ciało i rozszarpała go w drobne kawałki. Zaś iskra stała na boku, wydobywając łapami i językiem z okrwawionego pyska kółce, których kilka utkwiło w dziąsłach i wargach młodej bohaterki dnia.

Pirat był w stanie godnym pożalowania. Cały pokryty krwawą pianą, pokłóty miał nos, pysk, łapy a nawet język. Jednak był w dobrym humorze, wytarł sobie pysk o trawę, oblizał pokłóte miejsca językiem i z zadowoleniem spoglądał na nas, machając ogonem i bijąc nim o stratowane i połamane krzewy dzikich moreli.

— Czego się cieszysz głuptasie — wołał Ludka. Gdyby nie Iskra, szczekalibyście nad tym jeżem do sądneho dnia.

Na Iskrę patrzyliśmy odtąd z szacunkiem. Zabawnie wyglądał Pirat na polowaniu na zające z ogarami. Oczywiście nie brano go na takie polowanie unyślnie. Przeciwnie — zamknięto przy wyruszaniu w pokój lub w chlewie. Ale Pirat, albo wybił okno i uciekł, albo poprostu, wypuszczony po jakimś czasie z chlewa, węchem znajdował nas już w lesie.

Myśmy z Ludkiem, jako malcy, najczęściej siedzieliśmy koło bryczki w lesie, uczestnicząc w polowaniu więcej słuchem niż wzrokiem.

Było jednak czego posłuchać. Nasze „gończaki” Szuwar i Zagraj miały głosy różne. — Szuwar miał chryplawy „baryton”, zaś Zagraj czysty wysoki „tenor”. Były to solidne psy i nie „kłamały” nigdy. Zato Hałas był to „lgarz” jakich mało — prawdziwy fantast.

Gotów był gonić po tropach myszy głosem takim, jakby zająca „na oko”. Ale głos miał pełny i czysty, a niski.

Gdy Szuwar i Zagraj wzięły trop zająca i goniły solidnie, Hałas wpadał ze swoim „barytonem dramatycznym” dopełniając te dwa głosy i stwarzając naprawdę piękny i dźwięczny akord, który echem rozgłośnie odbijał w lesie.

Było sierpniowe popołudnie, słońce chyliło się ku zachodowi ozłacając kędzierzawą zieloność drzew. Gdzieś tam już widać było krwawiące się jesienią czerwienią liście. Nie było najłżejszego wiatru, spokój panował w przyrodzie.

W tej małostatycznej ciszy głosy naszych ogarów brzmiały jak marsz triumfalny, grany przez jakąś wyborową orkiestrę bojową.

Starsi czekali gdzieś na zająca, myśmy z Ludkiem na bryczce wsłuchiwali się z całą znajomością rzeczy w te leśne chóry.

W tym w dźwięczne trio ogarów wpadło odrywane, zwykle szczekanie psa — haf, haf, haf...

— Słyszysz? — woła Ludka — to Pirat uciekł z domu i razem z gończakami goni.

(C. d. n.)

już dzisiaj zaczyna ona tworzyć podstawy dla tradycji pierwszej i na długie lata stałej myśli państwowej w świadomości mas, mimo, że nie jest u steru władzy“.

Każdy, choćby pobieżnie zorientowany w krótkich dziejach niepodległej Polski zjednoczonej wie, że cała działalność tego stronnictwa wewnątrz i zewnątrz kraju, prowadzona była tak, jakby naczelnym jego hasłem było: „szkodź państwu“. Niema i nie było stronnictwa w Polsce, które uprawiałoby wstrętniejszą demagogię, które z większą lekkomyślnością narażałoby sprawy państwa dla interesu partyjnego, które tak, jak właśnie n. d. dla zaspokojenia żądy władzy nie cofało się przed żadnym wstrętnym i ohydnyim środkiem, choćby nim nawet miało być zatruwanie studni życia publicznego. Z nieszczęść państwa i tylko z nich czerpało to stronnictwo soki żywotne, w chwilach, gdy potrzebne było największe skupienie sił, siało wiatr a penetrując wszelkimi środkami i z obłędnem wścibstwem we wszystkie sfery i warstwy ludności, szerzyło w zakresie politycznym prawdziwą zgniłą moralną.

Nie też dziwnego, że narodowa demokracja traci dziś w Polsce coraz bardziej grunt pod nogami. Z pod sztandaru o zbutwiałym drzewcu uciekają tłumnie jego dawni zwolennicy a że pragną się zgrupować pod hasłem państwowości, wywołuje to u nacjonalistów polskich obawy i złość. Ta reklama, którą sobie robią, jest najlepszym dowodem, że tracą wiarę w czystość swojej sprawy. Przypomina to wysiłki upadającej firmy, która cekiwią reklamą usiłuje ratować swój dawny zaprzeczony kredyt u klienteli. Ale kredyt ten jest już dzisiaj zbyt nadszargany, by reklamom tym, które koncyrował ktoś w najlepszym przekonaniu, dać wiarę.

Szwajcjarja w obrenie kultury.

W najpoczytniejszych dziennikach wielkiej metropolii Europy czyta się w ostatnich czasach, alarmujące artykuły o niebezpieczeństwie zagrażającym kulturze. Zwłaszcza gazety szwajcarskie — wspomnieć wystarczy tylko o wpływowym bardzo organie „Journal de Geneve“ — wskazują na nieuchronny spadek jednej kultury, a to kultury słowiańskiej, będącej zwierciadłem intelektualnego życia większej części Europy. Cywilizacja słowiańska, z powodu długoletniej wojny, znalazła się nagle na równi pochyłej i z matematyczną niemal pewnością stoczy się ku przepaści dekadencji, skoro za czasów intelektualne koła romańskie i anglosaskie nie przyjdą jej z pomocą.

Artykuły owe wyłuszczają, że kultura nie jest pojęciem abstrakcyjnym, jeno zwartą konkretnością, drzemiącą w pewnej warstwie ludzkości, do umysłowej pracy zdolnej. Regeneracja narodów polega właśnie na podtrzymaniu i ciągłym odnawianiu kultury, wszczonej drogą duchowego karmu, jakim jest intelekt człowieka. Winno się więc, pod groźbą utraty bytu, starsze kadry w szeregu ewolucyjnej dziejowej, zastąpić młodszymi i w każdej chwili przeprowadzić konieczny proces odrodzenia, zapelniając powstające luki, spowodowane ciągłością wieków, siłami generacji młodszej.

W obecnej chwili atoli, wielkie połacie Europy środkowej i wschodniej, zniszczone pożogą wojny, nie mają dosyć ludzi młodych, których przeznaczenie powołać ich miało do spełnienia wielkiej misji kulturalnej. Boć młodzież ta, jutrzejszy materiał odrodzcy dla umysłowego życia, została zdziesiątkowana

badźto wojna, badźteż nędzą bezprzykładną wprost w historii całej ludzkości.

Przychodząc do przekonania, że upadek kultury słowiańskiej — najstarszej może na kontynencie — spowodować może podobne rozkładające symptomata w cywilizacji Zachodu — utworzyły się przeto związki, mające na celu zorganizować planowo wszelkie do dyspozycji im stojące środki. Dokumentem znamienym stowarzyszenia „Tymczasowej pomocy europejskich wszechnic“ jest — obok wielu innych wyczerpujących publikacji w tej materii, olbrzymie dzieło statystyczne, wydane w Genewie p. t.: „Report of european Reifei“, którego dokładne cyfry, wykazują dosadnie nędzę życiową więcej jak 90.000 studentów narodowości polskiej, czeskiej, serbskiej, bułgarskiej, austriackiej, armeńskiej, węgierskiej i rosyjskiej, pozbawionych zazwyczaj dachu i odzieży. Cała ta rzesza słuchaczy wszechnic, źle odżywiana, często bez obuwia i najkonieczniejszych nawet części ubrania — cała ta armia umysłowych nędzarzy, szukających noclegu pod filarami mostów lub w rusztowaniach domostw, cały ten kwiat młodzieży, wie dzy łaknącej, z powodu braku najpotrzebniejszych środków do życia, ginie marnie, zabijając w sobie ideologię wszelką i intelekt. A przecież młodzież ucząca się — to podwalnia każdego narodu! I dziwić się należy, że nie jeden z nich, pomimo takiego trybu życia, znajduje jeszcze tyle energii i siły woli, by studia kończyć i stał się pożytecznym członkiem świata.

W tym „raporcie“ czytamy dalej o wypadkach „specjalnych“, że tyle a tyle słuchaczy przeszło ostatnią zimę bez „dessous“, czyli się jeno czarami kawą i spleśniałym chlebem, albo o tych, którzy przy świetle ulicznej latarni przygotowali się do egzaminów. Kro-

Claude Farrere.

17

Wyspa z Wielką Studnią.

POWIEŚĆ

przełożył

Kazimierz Bukowski.

(Ciąg dalszy.)

XIV.

Ale Płatek róży nie było tutaj. Aż po ostatnie linie widnokregu rozciągał się Atlantyk, jak bezkresna pustynia...

— Niema! — zawołał przygnębiony hrabia de Treves.

— Tak! — potwierdził krótko hrabia de la Cadriere, przekonawszy się dokładnie, że Płatek róży nie znajduje się ani z tej, ani z przeciwnej strony wyspy.

Krajobraz był zresztą niewypowiedzianie wspaniały: lapisowe morze, jak powierzchnia roztopionego, drżącego metalu, rozciągało się pod niebem, podobnym do nieskończonego, świetlistego sklepienia.

La Cadriere i Treves nie zachwycali się niczem, ale w milczeniu oddalili się szybko.

XV.

De Treves i de la Cadriere zeszli z trudem

wzdłuż zbocza Szczytu aż na skraj groty z Wielką Studnią. Znaleźli tu całe towarzystwo, wszystkich gości jachtu, nieszczęśliwych rozbitków Gracjozy. Zostali rozbitkami, bez rozbitcia okrętu, mimowolnymi rozbitkami. La Cadriere nie zataił niczego przed lordem Nettiewoodem.

— Milordzie — oświadczył bez ogródek — Płatek róży niema ani z tej, ani z przeciwnej strony góry.

Zapanowało przykre milczenie. Potem książę Alghero pierwszy zastanowił się nad położeniem.

— Jeśli Płatek róży przepadł... a nie widzę innej hipotezy... musimy również zginąć z głodu.

— Ach! Nie! — żywo zaprzeczyła stara markiza d'Aiguillon. — Mój kochany panie, niech pan nie pleć głupstw!

Poczuła kobieta była rodowitą Francuską, optymistką z instynktu, odważną z pochodzenia i pełną zdrowego rozumu.

— Nie przekona mnie pan — ciągnęła — że grozi nam tutaj tak wielkie niebezpieczeństwo. Na pustej wyspie, to możliwe, ale w pobliżu tylu miejsc zaludnionych!... i na wyspie, na którą wysadził nas dobry Płatek róży, tak prędko przez pana pogrzebany!

— Sądzę mimoto — oświadczył don Juan Bazan — że wobec tego nie możemy się dłużej łuzić...

— Ach, panie! — przerwała pogardliwie stara Francuska — może pan mówić o malar-

stwie, ale niech nam pan da spokój, gdy chodzi o życie, a nie o bazgranie pędzlem!

I Hiszpanin zamilkł, a z nim również Włoch.

Jedynie lord Nettiewood, mając czas do namysłu, odpowiedział La Cadrierowi:

— Czy jest pan zupełnie tego pewny?

— Jak tu stoję — potwierdził zapytany Zapanowało powtórne milczenie.

Potem rzekł z drżeniem czolgodny Reginald Ashton:

— Dzisiaj ziemy kolację. Zostało jeszcze wszystkiego podostatkiem...

— Ale jutro także jest dzień! — zawołał z uśmiechem hrabia de Treves, który nie umiając myśleć o czemś dłużej, chciał rozprószyć ogólną melancholję.

Usłyszawszy to, żona jego odparła natchemniast:

— Bedzie dzień, dzięki czemu zginieemy z głodu! Wszko, jeśli to wszystko, co możesz teraz wymyśleć, to proszę cię, nie bądź tak głupi!

Ale pan de Treves odciął się:

— Jeśli mamy umrzeć z głodu, właściwiej byłoby zamiast pleść głupstwa, korzystać z tych kilku godzin pozostających nam do życia. — A więc, Pchelko, bądź cicho! — Oto wszystko.

(C. d. n.)

nika ta smutna nie przemilcza i wypadków „tragicznych”, jak n. p. o studentach, zamarniętych na poddaszu bez okna, albo o pewnej śliniaczce węgierskiej, zmarłej na tyfus głodowy.

W dziele, wydanem przez sekretariat „Międzynarodowej Pomocy dla studentów chrześcijańskich”, figuruje liczba 1200 zdemobilizowanych studentów, przybyłych z frontu do przeludnionej Warszawy, w poszarpanych, i krwią splamionych mundurach wojskowych, a literalnie „pozbawionych koszuli”, noc spędzających na lodowych lawach Aleji lub na podłodze poczekalni dworców. — Autor niniejszego artykułu, podał zbiór nędzy uczącej się młodzieży politechnicznej, a zwłaszcza na wszechnicy lwowskiej, krakowskiej i poznańskiej, której los niczem nie ustępuje opisom grozy i tragedii warszawskich współbraci.

W sposób szematyczny wykazano następnie, że prawie 30.000 medyków rosyjskich zmarło od roku 1914, że w proporcji do całej ludności czechosłowackiego państwa, 35% młodej akademickiej wymiera na tuberkulozę, a w Austrii połowa prawie ginie z głodu i zimna. Nie dość na tem: cała kultura środkowej i wschodniej Europy, zagrożona jest ruiną intelektualną. Wymarcie owej młodzieży jest równomierne z upadkiem cywilizacji i dotychczasowych jej plodów!

By więc zatrzymać spadkową linię tej wymierającej kultury wszechsłowiańskiej, utworzyła się w Genewie „Federacja międzynarodowa studentów chrześcijańskich”, której dziełem ma być „Tymczasowa pomoc europejskich wszechnic”. Komitet lokalny, zawiązany przez grono wybrane: Henry d'Espine, J. Revilliod, M. Gampert i M. Eric Martin, wziął na siebie misję niesienia pomocy studentom biednym i głodnym. Federacja ta, ciesząca się olbrzymią sympatią i pracująca z aktywnym rozmachem, obejmuje intelektualistów 32 narodów z czterech części świata. W skład jej wchodzi 20 narodów, którym powierzono pieczę nad 11 krajami o „walucie niskiej” i o 120 uniwersytetach. Podczas pierwszego roku trwała tej humanitarnej instytucji przeszło 65.000 akademików żyło z regularnej dotacji, wynoszącej około 2.000.000 franków szwajcarskich.

Po raz pierwszy federacja ta zwraca się do miłosiernych serc szerszej publiczności helweckiej, wykazując w odezwie, że przy chwilowym kursie, 5 franków jej monety, wystarczyć może na bardzo skromną, ale pewną za to alimentację polskiego lub wiedeńskiego akademika. A datek ten, na pozór tak marny i mało znaczący, podnieśli tylko moralny poziom walczącej młodzieży i przyczyni się nadto do ocalenia ginącej kultury. Dotychczas bowiem uniwersytety same pokrywały budżet pomocy. Lecz koło nędzarzy-studentów jest coraz to większe, życie ciągle droższe.

„...Nie mówimy tym razem — głosi proklamacja federacji do szwajcarskiego narodu — o zaniku intelektualnego życia wielkich polaci Europy, z powodu biedy ogólnej, ani o gruźlicę, zatruwającą płuca naszych nędznych współbraci, ani też o bezdomnych i odartych adeptach literatury i sztuki, ani nawet o armji młodych ludzi, pozbawionych duchowego karmu. Pytamy się jeno, czy Zachód, będący zawsze wielbicielem literatury rosyjskiej, która na świat wydała Puszkina i Tolstoja, czy muzyki czeskiej ze Smetaną na czele, czy filozoficznej poczył Kraszińskiego i Mickiewicza, czy

też uczoności profesorów wiedeńskich — czy Zachód ten może być milczącym świadkiem upadku elity intelektualnej, źródła tyłu bogactw duchowych? Nie chcemy teraz wypełnić elementarnego aktu humanitarnego, ratując życie setkom tysięcy — ale winniśmy szańcę w obronie zagrożonej cywilizacji całego świata!*)

„La culture en peril!”

I słusznie! Kultura słowiańska jest siostrzycą kultury Zachodu. Intelektualizm wszystkich narodów winien być solidarnym i wzajemnie się uzupełniać. Bo praca umysłowa jest dyrektywą do rękodzieła, bez niej nie ma trwałego bytu ni szczęścia.

Inż. Dr. Eugeniusz Meiler.

*) Odezwa ta wymienia adresy, które mogą być dla orientacji naszej młodzieży: Comité local de „l'Entier aide universitaire” a Geneve (Suisse), którego członkiem są: Mr. Henri d'Espine, Foyer des étudiants, 16 Boulevard des Philadelphes, albo: Mile J. Revilliod, 6. avenue Calas Champel — wszystko w Genewie.

Co na to Dyrekcja P. K. K. P.

Dochodzi nas następujące zażalenie: W sobotę 4. lutego br. udał się z polecenia lwowsk. Kuratorium Okr. Szkol. adiunkt tegoż urzędu, p. Strzelbicki, do Kasy Skarbowej po odbiór kwoty 209.290. Mlk. Kasyer, jak zwykle bywa, wypłacił panu Strzelbickiemu pieniądze te w paczkach banknotów po 1000 i 500 Mlk., resztę w pieniądzach drobniejszych. Przy kasie ani p. Strzelbicki, ani kasyer paczek z banknotami nie przeliczali, gdyż nie jest to praktykowane z uwagi na okoliczność, że paczki przychodzą z Polsk. Kasy Pożyczkowej w opaskach, na których podpisami dwóch urzędników gwarantowana jest rzetelność i pełność danej paczki. Alłści, skoro p. Strzelbicki wrócił do biura i tam począł obliczać zawartość paczek, okazało się, że w jednej z paczek z banknotami po 500 Mlk. zamiast 100 sztuk, było tylko 87, wobec czego p. Strzelbicki z własnej urzędniczej pensyjki musiał wyłożyć brakującą kwotę 6.500 Mlk. Zrozpaczony, zwrócił się o wyjaśnienie do Kasy Skarbowej, lecz tu powiedziano mu, że Kasa ta nie przyjmuje za to co się stało, żadnej odpowiedzialności, gdyż wypłaca gotowem, gwarantowanymi paczkami, które otrzymuje z P. K. K. P., a inkryminowane paczki dostała właśnie przed kilku godzinami z P. K. P.

Ponieważ p. Strzelbicki wiedział, że o zgubieniu pieniędzy przezeń mowy być nie mogło, gdyż udowodnić może, że ani nigdzie nie wstępował po drdze, ani też pieniędzy nikt mu nie mógł wyciągnąć, udał się więc z kolei do Dyrekcji P. K. K. P. Tu jednak na interpelację p. Strzelbickiego, kto mu powetuje jego szkody, odpowiedział p. dyr. Zgórski, że nic to nie obchodzi, że pieniądze są liczone i gwarantowane i w takim stanie zabiera je zawsze woźny Kasy Skarbowej. Tymczasem w Kasie Skarbowej oświadczył p. Strzelbickiemu dyrektor, że stwierdzono już nieraz nieporządek w obliczaniu paczek przez urzędników P. K. K. P., zdarzało się, mimo owych gwarancji

pisemnych, że w jednej paczce było o kilka usięcy za dużo, w innej znów kilka sztuk za mało itd. Nie myśleli tu naturalnie nikt o nadużyciach jakichś, a jedynie o nieporządkach i niedojrzeniach przy obliczaniu. W sprawie takich pomyłek interweniowała też Dyrekcja Kasy Skarbowej już dwukrotnie w Dyrekcji P. K. K. P.

Zachodzi teraz pytanie, kto zwróci urzędnikowi jego szkodę, poniesioną nie z własnej winy? Kład przychodzi p. Strzelbicki, aby ze swej biednej urzędniczej kieszeni wyłożyć (tak znaczną kwotę?

Za czasów austriackich panowały przecież pod tym względem lepsze stosunki.

Najpierw paczki banknotów były ujęte w duże, krzyżujące się opaski, a nie w jedną, jak obecnie, co ułatwia tylko wysunięcie się banknotów. Powtóre, w razie braku w paczkach, można było zaraz przekonać się, kto daną paczkę obliczał i po czyjej stronie leży wina pomyłki czy nadużycia. U nas trudno o coś podobnego. Byłoby więc wskazaniem, aby te dobre strony przeszłości zechciano i u nas naśladować.

Mamy nadzieję, że Dyrekcja P. K. K. P. zechce uwzględnić mimowolną krzywdę, jaka spotkała p. Strzelbickiego i postara się o odpowiednio zrekompensowanie mu straty.

Ziemia dla żołnierzy.

Wydział Osad Żołnierskich M. S. Wojsk. podaje do wiadomości:

W wykonaniu uchwały Rady ministrów z dnia 28 listopada 1921 w sprawie likwidacji kolonii niemieckich na kresach zachodnich w Województwach Poznańskim i Pomorskim oraz w sprawie przyznania pierwszeństwa za służonym żołnierzom i inwalidom W. Polsk. w nabyciu powyższych kolonii, wyznaczyło Ministerstwo spraw wojskowych swego przedstawiciela przy Okr. Urzędzie Ziemijskim w Poznaniu dla dopilnowania interesów żołnierzy szczególnie zasłużonych inwalidów, którzy pragną nabyć kolonie niemieckie na warunkach ulgowych.

Kandydaci muszą wykazać się prócz zasług wojskowych znacznym kapitałem, by mogli mniej więcej trzecią część ceny kolonii nabytej uiścić w gotówce. Dwie trzecie mogą być rozłożone na długoterminowe spłaty ratalne z 50 proc. odsetkami. Przeciętna cena morga ziemi wynosi 40.000 marek polskich. — Nabyty inwentarz musi być w całości i gotówką zapłacony. Na inwentarz wymagany jest kapitał około jeden do dwóch milionów m. Nabywcami kolonii niemieckich mogą być tylko tacy kandydaci, którzy dają rękojmię, że potrafią nabyte kolonie utrzymać na wyższym stopniu kultury rolnej.

W wykonaniu powyższego rozkazu zechcą się interesowani zwrócić wprost do Referatu Osad Żołnierskich D. O. K. Lwów, ul. 3-go Maja 1. 19, I. p. celem rejestracji i otrzymania bliższych informacji.



W sprawie opieki mogił obrońców Lwowa.

(7) Pod przewodnictwem prezydentowej Neumannowej odbyło się we środę 8 b. m. walne zgromadzenie „Straży mogił polskich bohaterów“. Sala ratuszowa zapełniła się szczerze przybyłymi członkami. Zabranie zabrała prezydentowa Neumannowa, poczem nastąpiły sprawozdania sekretarki Białoskórskiej i skarbniczki Zakrejsowej. Po udzieleniu wydziałowi absolutorium na wniosek wiceprezydenta Chłamcacza, radca Niewiadomski przedstawił projekt statutu.

O planach stowarzyszenia S. M. P. B. na rok 1922 mówiła p. Mazanowska. Głównie chodzi o zbieranie funduszy i utrzymywanie oraz przystrajanie grobów na cmentarzu.

Dyskusja nad zmianą nazwy stowarzyszenia na: „Straż mogił obrońców Lwowa“, jak również nad projektem przystąpienia do „polskiego żałobnego Krzyża“ w Warszawie nie dała w rezultacie żadnej pozytywnej uchwały. Postanowiono zostawić dotychczasową nazwę stowarzyszenia „Straż mogił polskich bohaterów“ z dodatkiem „we Lwowie“.

Ze sprawozdania kasowego wynika, że przychód ubiegłego okresu wynosił 2 mil. 506 tys. 392 mk., rozchód 630 tys. 130 mk. Saldo w roku 1920 wynosi 294 tys. 336 mk. z roku 1921 wynosi 1,876.262 mk. Razem 2,170.598 mk.

W końcu przystąpiono do wyborów, które dały następujący wynik:

Przew. Kazimierza Neumannowa, zastępcy przew. wlb. ks. generał Bogucki, bryg. Czesław Mączyński, sekretarka Ludwika Białoskórka, skarbniczka Olga Zakrejsowa.

Wydział: Adamowiczowa Helena, Aleksandrowiczówna Helena, Barłowa Marya, Bugnowa Irena, Carnowska Halina, Gliniczanka, Hozerowa Janowa, Hozer Jan, Indruch Rudolf, Janowiczowa Krzysztofowa, Kobakowa Leopoldyna, Krygowska Marya, Dr. Kubik Władysław, Kulczycka Michałina, hr. Lamezan-Salins Irena, Łużeczki Michał, Maślankowa Wanda, Niewiadomski St., Cberska Marya, Parłakowa Wanda, Rajewska Helena, Rehmanowa Izabela, Wacławowska Ludwika, Witkowa Bronisława.

Członkowie honorowi: ks. arc. Bilczewski, ks. Panaś Józef, prez. Neumann Józef.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemysł, 7 lutego.

Kilka słów pod adresem Dyrekcji kolejowej.

Do miasta naszego przybyło z niewolroskiej kilku pracowników kolejowych, którzy przed wojną pełnili służbę przy kolei a obecnie bezskutecznie proszą o przyjęcie do służby kolejowej. Miejscowe czynniki mimo dobrej woli, nic w tej sprawie uczynić nie mogą. Zwracamy się przeto z apelem do lwowskiej Dyrekcji kolejowej by umożliwiła tym pracownikom powrót na dawne przedwojenne stanowiska.

Z sali sądowej.

W ubiegłym tygodniu odbyła się w fut.

Sądzie okręgowym rozprawa przeciw Pelagii i Zofji Michalec-jej właściankom z Wapowic. Wspomniane właścianki dolewały mocz do mleka a następnie sprzedawały je ludności przemyskiej.

Za ten zbrodniczy proceder zostały ukarane 6-cio miesięcznym aresztem i grzywną po 5.0.0 Mk.

Walka z bezrobociem.

W ubiegłym tygodniu odbyło się w sali „Domu Robotniczego“ zgromadzenie ludowe z porządkiem dziennym „Walka z bezrobociem“. Referaty wygłosili dr Grossfeld i poseł Żławski.

Kradzieże kolejowe.

Władze policyjne wykryły sprawców kradzieży kolejowych, którzy na stacji Bakońcycie dokonywali systematycznych kradzieży, rozbijając wagony z towarami.

Wywiadowca policji przemyskiej Kukiz aresztował sprawców Stanisława Piławskiego i Tadeusza Pietruszkę funkcj. kol. za ucześnictwo.

Z żałobnej karty.

Onegdaj zmarła w naszym mieście Ida Rachel Salz matka znanego poety, któreo tłumaczenia z obcej literatury oraz u wory oryginalne pojawiały się także w naszym piśmie dra Henryka Salza

Z kraju.

Brzeżany w lutym.

(Rocznica powstania styczniowe o. — Akcja zbiórki na Skarb Państwa. — Akcja pomocy dla repatriantów. — Zabawy.)

W ostatnią niedzielę ubiegłego miesiąca urządziło Polskie Tow. gimnastyczne „Sokol“ ku uczczeniu 59 rocznicy powstania styczniowego uroczysty wieczór, na który złożył się reprezentujący program: Prowadzenie w pięknych i pięknych patriotyzmu słowach prof. Kowalskiego, Chór pod batutą prof. Reitera i ładna deklamacja p. Pazowskiej. Orkiestra wojskowa odegrała wieniec pieśni polskich. Program zakończył „Dramat jednej nocy“ A. Urbńskiego; wszyscy artyści dobrze odegrali swoje role.

Zbiórka złota i srebra na Skarb Państwa — o czem już w jednym z poprzednich numerów wspomniałem — dała na razie w mieście naszym jako wynik 491 gr. złota, 9316 gr srebra i 115.000 Mkp. w gotówce. Na wniosek p. starosty Komitet uchwałił zająć się w porozumieniu z Organiz. Narod. zbiórkę złota i srebra w Kozowie i Narajowie.

Komitet niesienia pomocy repatriantom pod przewodnictwem p. dyr. Koestlichowej zajął się w tym tygodniu zbiórką po domach i sklepach. Nasi mieszkańcy słysząc o horrendalnych stosunkach i o strasznym obrazie nędzy i niedoli, w jasej się znajdują uchodzący, chętnie składają datki na ten cel. Komitetowi pań, który tą akcją się zajął, należy się serdeczne podziękowanie.

W pierwszych dniach lutego były u nas

dwie zabawy: jedną urządził Klub Sportowy „Sieniawa“ a drugą tutejszy Korpus oficerski. Czysty dochód tej drugiej zabawy przeznaczono na „Uniwersytet żołnierski“.

Dnia 5 bm. urządziła p. Reichowa herbatkę w kawiarni na dochód ochronki

Ze spraw miejskich.

(II) Sekcja piąta Rady m. pod przewodnictwem rady dra Póchnickiego, po załatwieniu sprawy urlopu dla jednego z urzędników, uchwaliła: przyznać na odbudowę kolegiaty w Wiślicy subwencję w kwocie 5000 mp.; b) podwyższyć relutum za nałem lokalu urzędu metrykalnego izrael. na 2400 mp.; c) udzielić Polskiemu Towarzystwu Sokół na Kleparowie subwencję w kwocie 10.000 mp.; d) udzielić Towarzystwu pomocy naukowej subwencję za lata 1921 i 1922 w kwocie 10.000 mp.

Sprawy gospodarcze.

Układ handlu wy polsko-czeski.

W związku z układem handlowym polsko-czeskim Ministerstwo Przemysłu i Handlu będzie udzielało wyjątkowo w ilościach ograniczonych pozwoleń a przywozu z Czechosłowacji na następujące towary:

1) Likier, wódki, kołki 2) Automobile osobowe, 3) Wyroby włókiennicze, jedwabne, półjedwabne, kobierce wełniane.

Rozpatrywane będą te tylko podania należycie opatrzone znaczkami stempłowymi, które zostaną złożone w Departamencie Handlowym Ministerstwa Przemysłu i Handlu najpóźniej do dnia 23. lute o b. r., złożone zaś po tym terminie rozpatrywane nie będą.

W pierwszym rzędzie będą uwzględniane podania firm, które dane artykuły sprowadzają dla celów swej produkcji, a w drugim rzędzie podania uprawnionych firm handlowych w danej gałęzi handlu. Do podań należy dołączać poświadczenia o prawie wykonywania przemyślu oraz dowody co do zamierzonego zużycowania sprowadzić się mającego towaru.

Echa afery skórzanej.

Sprostowanie Rady Opiekunskiej Okręgowej dla Małopolski we Lwowie w sprawie afery skórzanej we Lwowie.

W związku z przedstawioną w ostatnich dniach przez tutejszą prasę aferę skórną we Lwowie Zarząd Rady Opiekunskiej Okręgowej dla Małopolski we Lwowie o wadza, że z całą transakcją w sprawie skóry Sokołdzielni wojskowej we Lwowie nie miał nic wspólnego. Właściwego winowajcę, przez którego tak ciężkie a niesprawiedliwe zarzuty spadły na Radę Opiekunską Okręgową wskażą wyniki śledztwa policyjno-sądowego.

Poza p. Jarochońskim, kontraktowym dyrektorem Wydziału handlowego Rady Opie-

kuńczej Okręgowej, nikt z członków ani urzędników Rady w sprawie tej nie jest i nie był zaangażowany, toteż niezgodną z prawdą jest informacja, podana przez jeden z tutejszych dzienników, jakoby kilku członków Rady zostało aresztowanych.

Wreszcie wyśmia się, że dr. Futyma nie jest i nie był nigdy ani członkiem R.O.O. ani jej urzędnikiem, a o ile występował w swych transakcjach jużto w pierwszym — jużto w drugim charakterze, dopuścił się nadużycia, za które na wypadek stwierdzenia Zarząd R. O. O. pociągnie go do odpowiedzialności.

Rada opiekuńcza okręgowa dla Małopolski we Lwowie.

Sekretarz:
Karol Cielecki

Prezes:
Tadeusz Cieński.

Bolszewicka sieć szpiegowska.

(!!) Rozprawa o szpiegostwo przeciw szeregowcowi Andrzejowi Czajkowskiemu, o której pisaliśmy, ujawniła cały szereg faktów, z których społeczeństwo nasze powinno wyciągnąć w najbliższym kierunku konsekwencje.

Istniała z początkiem r. 1921 w granicach sowieckiej republiki na Wschodzie, a w szczególności w Kamieńcu Podolskim władza bolszewicka, nosząca nazwę „drugie oddzielenie regestracyjne XIV. armji z niejakim Bukarowem lub Bukanowem na czele. Władza ta sowiecka, wysyłała do granic polskich cały szereg szpiegów z poleceniem, by ci dowiadywali się o wszystkich możliwych zarządzeniach władz cywilnych i wojskowych w Polsce oraz by nadsyłała władzom bolszewickim nawet wychodzące w granicach Rzeczypospolitej Polskiej i na Wschodzie czasopisma burżuazskie, a między nimi i „Wiek Nowy“.

Szpiegowie ci otrzymywali dokładne polecenia, w jaki sposób mają organizować w Polsce działalność szpiegowską — do których osób mogą się zwracać w Polsce — w jakich rejonach pracować i jakimi hasłami, przy przemycaniu uzyskanego materiału się posługiwać. Szpiegowie otrzymywali znacznie większe zaliczki na podróże, organizację czynności wywiadowczych i przekazywo. Najchętniej byli do celów szpiegostwa używani ci, którzy wylegitymowali się jako byli wojskowi armji ukraińskiej.

Pan Bukarow nie wdaje się w dokładne badanie kandydata na szpiega, albowiem — o ile można włożyć Andrzejowi Czajkowskiemu — ten ostatni, na podstawie wiadomości, uzyskanych w biurze Bukarowa, mógł zwrócić polskiej policji uwagę na cały szereg bolszewickich placówek we Wschodniej Małopolsce. O ile szpieg wogóle zasługuje na wiarę, o tyle należałoby się mieć na baczności przed rodziną Kowtalułów w Tlustem, przed Dymitrem (Bodnarczukiem) w Czerniatynie, Michałem Dańczukiem w Kudryńcach, przed Kotodrubskim w Łosiaczu — bratem Omeljana, emigranta, zamieszkałego w Kamieńcu Podolskim, wreszcie przed Joanną Polową, figurującą ba bolszewickich listach szpiegowskich jako Olga Sewit.

Drzwim wydać się musi, że ta ostatnia otrzymuje ze starostwa w Borszczowie dnia

2. stycznia 1921 przepaskę, z którą udaje się rzekomo do Lublina, zaopatrzona przez bolszewików w znaczny fundusz agitacyjny, tudzież że poicyta tej ostatniej wytropić nie może.

Z obrony Czajkowskiego nie można na razie wyrobić sobie przekonania, jakimi pobudkami kierował się on, zmieniając obrządek grecki na łaciński, wstępując do wojska polskiego, zbiegając następnie z tego wojska dwukrotnie, przestępując najpierw granicę polsko-komunistyczną, a następnie polsko-bolszewicką, komunikując się Kamieńcu Podolskim z Bukarowem, a wreszcie wykrywając rzekomą sieć szpiegowską na ziemiach polskich.

To jest tylko pewnem, że Czajkowski zeznaniami swymi wpędził kilku Ukraińców do aresztu śledczego. Niech też Ukraińcy pamiętają, że w wielu wypadkach byłym swoim oficerom mają do zawdzięczenia śledztwa, na których rzekomą bezpodstawność tak często się żalą, obwiniając polskie władze o szowinizm.

Z sądu wojskowego

ROZKAZ MINISTERIALNY CZY USTAWA?

(!!) Dnia 9. b. m. odbyła się rozprawa apelacyjna w wojskowym sądzie okręgowym. Rozpatrywaną na niej była sprawa zasniciwego znaczenia ze stanowisk prawniczych.

W szczególności rozpatrywał tenże sąd, któremu przewodniczył podpułk. dr. Stampf, odwołanie oficera sądowego przy sądzie rejonowym we Lwowie w sprawie karnej Kaspra Lamarza, zasądzonego na karę miesięcznego aresztu ścisłego za dezercję.

Sąd I. instancji (rejonowy) wydał wyrok zasądzający pod mianem „sąd rejonowy“, jakkolwiek oficer sądowy przy rozprawie I. instancji zastrzegł się wyraźnie, że ustawa, obowiązująca, nie zna sądów rejonowych, tylko sądy załogowe.

Przy rozprawie apelacyjnej prokurator wojskowy podpułk. dr. Hecht popierał stanowisko oficera sądowego, wychodząc z założenia, że u tawa Dz. p. p. 19 z r. 1920 zna tylko sądy załogowe, a chociaż rozkaz ministerstwa spraw wojskowych z przed 3 miesięcy zmienił nazwę tego sądu na sąd rejonowy — to wobec wyraźnego przepisu ustawy rozkaz taki nie może ani zmienić ustawy ani obowiązywać sądy.

Sąd apelacyjny, po dłuższej naradzie, przychylił się w zasadzie do wywodów prokuratora. Mimo to jednak nie uwzględnił odwołaniu z motywów formalnych — postanowił jednak wytknąć sądowi załogowemu, iż wbrew ustawie nazwał się sądem rejonowym.

Ciekawa zagadka prawnicza, co na to powie Najwyższy sąd w Warszawie, bo prokurator zastrzegł sobie wniesienie środka prawnego w obronie ustawy.

Zaznaczyć należy, że apelacja uwzględniła w części wywody obrońcy zasądzonego Lamarza, adwokata dr. Brandlera i złagodziła karę Lamarzowi, zasądzając go jeno na 14 dni zwykłego aresztu.

Przemysłnictwo sacharyny.

(k) Wczoraj rano, w przysiółku Batorówka, niedaleko stacji kolejowej Lwów—Kleparów, aresztował st. post. Krzysztof Dobrzański nieco podejrzanego osobnika z walizką. — Przy rewizji okazało się, iż walizka zawiera 14 kg. sacharyny, a on nazywa się rzekomo Joško Goldmann.

Dokładniejsze badania nie wydały jednak pozytywnych wyników, Goldmann podaje wprawdzie, że sacharynę otrzymał do jakiegoś żydka w Lublinie, lecz nie wyjawia nazwiska.

Wobec tego sacharynę zdeponowano w Okręgowej Dyrekcji Skarbu, zaś Goldmanna pozostawiono w aresztach pol.

Że nie jest to fakt oderwany, pozostający dla siebie tylko handlem nieprawym i osobistym, świadczą onegdajsze aresztowania Kamińskich na stacji kolejowej w Kleparowie, przytrzymanych z dwoma ładunkami sacharyny o wadze 29 kg., o czym donosiliśmy, lecz także schwytywanie podobnego małżeństwa Jana Olejnika i żony na tej samej stacji wiozących 19 kg. 30 dkg. sacharyny, przemyconej z Lublina.

Wszyscy przytrzymani zeznają, że fungowali tylko w charakterze przemytników, a ładunkami sacharyny obdzielał ich żydzi z Lublina, Mojżesz i Leja Korec, Halberstadt i t.

Za jeden udały transport otrzymywać mieli po 2000 Mik. Przy odbieraniu przywiezionej sacharyny obecni mieli być wyżej wymienieni handlarze z Lublina, którzy mieli na Lwów kilka składów na powyższą sacharynę.

Do jednego z nich, przy ul. Szpitalnej 18, do Pepi Weindarna i Judy Herscha, zaniesić mieli sacharynę Olejnikowie, zaś do drugiego, znajdującego się przy ul. Furmańskiej 1. 14, oboje Kamińscy.

Śledztwo dalsze w toku.

Z życia naszych spółdzielni.

Walne Zgromadzenie delegatów N. U. Z. A. tj. Naczelnego Urzędniczego Związku Apropowizacyjnego we Lwowie odbyło się w dniu 29 stycznia br. przy licznych udziałach uczestników ze Lwowa i z prowincyi. — Przedmiotem ożywionych obrad była projektowana przez Zarząd zmiana do tymczasowego statutu, dążąca do uzgodnienia postanowień z nową ustawą spółdzielczą i do uwzględnienia zmienionych przez wprowadzenie wolnego handlu stosunków gospodarczych.

Przewodniczył obradom Dyrektor budownictwa państw. inż. Blum, referowali dyrektorowie Nuza, Rybicki i Paluchowski a głos w dyskusji zabierali pp. prof. Dr. Doliński, dyr. dr. Zagajewski, dr. Szydłowski, prof. Idaszewski, Juchnowicz, Zychiewicz, p. Pazowski z Przemyśla, p. Lobaziewicz, Bielecki, Potęcki, Sakowicz i wielu innych.

Wynikiem dyskusji było uchwalenie całego statutu według projektu dyrekcji i to przeważnie prawie jednomyślnie.

Główną zasadą i myślą przewodnią tego statutu jest częściowa przemiana dotychczasowego Związku Kooperatyw urzędniczych na Spółdzielnię częściowo związkową, częściowo indywidualną; należeć zatem będą do „Nuza“ tak całe Spół-

dzielnie jak i pojedynczy członkowie a mogą nimi być nie tylko pracownicy państwowi, ale i pracownicy umysłowi innych zawodów, jak urzędnicy autonomiczni, bankowi, adwokaci, lekarze itp.

Jeden udział wynosi 5.000 Mkp. Przyjmując członków Zarząd przy ul. Jagiellońskiej 1. 7.

Członkowie będą mogli na podstawie legitymacji udziałowej zakupywać towary we wszystkich sklepach „Nuzy“ i „Dostatku“, który się z „Nuzą“ łączy, a po końcu roku zgodnie z ideą spółdzielczą otrzymają zwroty w miarę całorocznego zakupu.

Dyrektor Rybicki oznajmił, że takie same Związki Spółdzielnie powstały już w Warszawie, w Poznaniu i Krakowie a w najbliższym czasie ma być utworzony taki sam Związek także i we Wilnie.

Zarządy wszystkich tych Związków dążą do tego, ażeby obrać dla nich jedną nazwę np. „Zespół ekonomiczny“, a dodawać tylko oznaczenie miejscowości przez słowa „Warszawski“, „Lwowski“ itd.

Walne Zebranie przyjęło wskutek tego wniosku p. Rybickiego polecający Zarządowi porozumienie się z tamtymi Związkami i przeprowadzenie równoczesne tego przemianowania wszystkich wspomnianych Spółdzielni.

W ten sposób powstać powinien potężny Związek obejmujący całe Państwo, podzielony te rytoryalnie.

Zauważamy, że nasza „Nuza“ rozwija się bardzo potężnie i wspólnie z „Dostatkiem“ posiada już 8 dzielnicowych sklepów spożywczych, jeden olbrzymi sklep z tekstyliami i obuwiem, własną szwalnię, warsztat szewski, własne tabory pocłagowe itd.

Sprawozdanie szczegółowe z działalności roku 121 przedłoży Zarząd Zwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu, które się odbędzie prawdopodobnie w marcu lub kwietniu.

„POLHAN“⁶ Polskie Tow. Handlowo-Przemysłowe

Spółka z ogr. odp w.

Kraków, ul. Florjańska 4 Telefon 1062/B

Wyłączni przedstawiciele wo na Małopolskę i Śląsk Cieszyński:

TOW. AKC. MIJACZOWSKICH ZAKŁADU W MECHANICZNYCH ODLEWKI STALI I ŻELAZA 2593

BRACIA BAUERERTZ, w Mijaczuwie, poczta M. szków, Ziemia Piotrkowska

Dostarczamy wszelkiego rodzaju odlewów stalowych Siemens-Martinowskich do 10.000 kgr. wagi w jełnej sztuce, zna jej dobro jej jakości, kółek stalowych, złożeń osiowych rolkowych, gilzowych i własnego typu do kolejek wążkotorowych łożysk, maźnic i t. p., jak również wszelkiego rodzaju odlewów stalowych dla przemysłu naftowego i cegielnianego według modeli lub nadesłanych szkiców. — Łaskawe zapytania prosimy skierować do firmy:

„POLHAN“⁶, Polskie Towarz. Handlowo-Przemysłowe

Spółka z ogr. odpow.

Kraków, ul. Florjańska 4. Telefon 1062/B

Sniegowce i kalosze

męskie, damskie i dziecięce polski magazyn o wia Adofo Tombaka, Lwów, ul. Legionów 29. 4773

Z POWODU KLĘZĄCEGO SIĘ KARNAWAŁU poleca po cenach bajecznie niskich SUKNIE, BLUZKI, HALKI, oraz WYKWINTNĄ BIELIZNĘ — Firma:

Münzer i Frisch Lwów, Kilińskiego 1 (na prz. Kawiarni Wiednia). 4337

Kino LEW. Dnia w piątek 10 b. m. PREMIERA Opowiadania z podróży KARDIA MAYA w o-ciu wielkich aktach pt.

Przez pustynie i Dziki Kurdystan

Niewidziane dotąd krajobrazy, życie i zwyczaje różnych szczełów, wspaniały wystawa, oryginalny stroj. Nadprogram: Zawody żwłarskie o mistrzostwo Polski w Warszawie, złącze sportowe. 4818

Pierwsze posiedzenie Sejmowego Sądu Honorowego.

WARSZAWA (telef.) (d.) Pod przew. posła Matakiewicza odbyło się poraz pierwszy posiedzenie Sejmowego Sądu Honorowego wedle uchwalonego nowego regulaminu. Jako arbitrowie fungowali posłowie Grędzelski i Tarnawski. Przedmiotem były zarzuty poczynione posłowi Mierzejewskiemu (z partji Z. L. N.) przez posła Żalskiego (P. S. L.) po deklaracji, cofającej zarzuty wydano orzeczenie pojednawcze, coby było pomyslnym horoskopem dla działalności naszej instytucji sejmowej.

Odznaczenie króla Belgów Orderem „Orła Białego“.

WARSZAWA (Pat.) W sobotę dnia 4 bm. poseł nadzw. Rzpltej Polskiej przy dworze belgijskim na audjencji uroczystej w obecności ministra spraw zagr., wielkiego marszałka dworu i licznej świty — wręczył królowi Belgów Albertowi I, w imieniu Naczelnika Państwa, odznaki „Orła Białego“ wraz z pismem Naczelnika Państwa, upoważniającem posła do tej specjalnej misji. Natychmiast po audjencji król Albert wystąpił pod adresem Naczelnika Państwa następującą depeszę: „Marszałek Państwa, Naczelnik Państwa Polskiego, Warszawa. — W tej chwili poseł Sobański wręczył mi odznaki narodowego orderu polskiego „Orła Białego“. Pragnę wyrazić Waszej Ekscełencji moją szczerą wdzięczność za ten cenny dowód uznania i przyjaźni oraz przesłać przy tej sposobności moje niezmiennie życzenia osobistego szczęścia dla Waszej Ekscełencji i pomyślności dla Jego szlachetnej Ojczyzny. Albert“.

NADEŚLANE.

Jeszcze 3 dni

(piątek, sobota i niedziela 13 lutego)
EMOCYONALNA i NAJPIĘKNIEJSZA

6 seria „Czerwonej Rękawiczki“ pt. „Grażyna niebużp oczekiwano“ w „Koperniku“ i „Marysienice“. 6. ser. „Pisaż“, 4 i 3 ser. „Lux“, 2 i 1 „Ulicha“ 4813

MATERIE tryk. angielskie na ubrania i kostyminy po okazjnie niskich cenach IMPORT SUKNA. Pańska 17 A. III. piętro. 2583

Lekarz — Dr. Hugo Dattner dentysta: Dr. Hugo Dattner powrócił i ordynuje PL. MAKYACKI 5. 4875

M. BYK Lwów, Ormiańska 27

FABRYKI L. ST. R. I SZPIKIELNIA S. K. K. poleca sw. je wyroby po cenach znacznie zniżonych. 4750

Kino „Grażyna“

ulica Leona Sapiehy 34
wyświetla od piątku 10-go do niedzieli 12-go b. m. włącznie olbrzymi awant. dramat p. t.

Porwanie dziecka

z słynnym atletą włoskim Mistrzsem Alberlinim wgl. roll. 4803

Kino teatr „Bella-Vul“ ulica Legionów 27

Zbrodnie w Armenii

(Rzeź Ormian)
łośny, niebywale sensacyjny film, DRAMAT w 5 AKTACH. „Tragedya młodej Ormianki“ na tle autentycznych zdjęć okrucieństw tureckich w Armenii, z czasów wielkiej wojny światowej, momenta szarpające nerwy, straszne sceny wedle opowiadań amerykańki, będącej naczynym świadkiem zająć. Wielka SENZACYA. 483

Lwowskie Fotoplastikon

w p. sażu Hausmana — ulica Legionów 13 do 12. lutego b. r. wyświetla MAROKKO zaś od 13. do 19. lutego: REN. 4385

Strajk profesorów unwersytetu w Moskwie.

BERLIN. (AW.) W Moskwie zastrejko-
wali profesorowie uniwersytetu wskutek nie-
wypłacenia im należnych poborów. W myśl
ostatniego dekretu powinni byli otrzymać 15
rb. złotych miesięcznie. Studenci odnoszą się
życzliwie do tego strejku.

Sublokatorowie nie płacą daniny.

WARSZAWA. (Pat.) Biuro prasowe mi-
nisterstwa skarbu podaje do wiadomości:
Wobec nieporozumień, jakie zachodzą pomię-
dzy odnajmującymi pokoje a sublokatorami
co do płacenia daniny, ministerstwo skarbu
stwierdza, że sublokatorowie nie są zobowią-
zani do płacenia daniny od lokali przez się
wynajmowanych.

Marzenia Trockiego.

RYGA. (Havas.) Pat. Z Moskwy dono-
szą, iż Trocki w mowie wygłoszonej do bry-
gady tanków powiedział, że o ile Rosja bę-
dzie miała prowadzić nową wojnę, zakończy
ją dopiero w dniu, w którym w Finlandii,
Polsce i w Rumunii będą zaprowadzone rządy
sowieckie.

Ameryka odmawia udziału w konferencji genueńskiej.

NOWY JORK. (AW) Wedle „N. Y. Her-
ald“ Harding przesłał już do Rzymu odpo-
wiedź na zaproszenie wzięcia udziału w kon-
ferencji genueńskiej, w której oświadcza, że
Ameryka nie weźmie udziału w tej konfe-
rencji, uczyni jednak ze swej strony wszyst-
ko dla gospodarczej odbudowy świata.

Rozdział kościoła od państwa.

RYGA. (AW) Konstytuanta łotewska
przyjęła paragraf ustawy dotyczącej rozdziału
kościół od państwa odrzucając paragraf o za-
kazie działalności Jezuitów na Łotwie.

Strajk -- zbrodnia!

BERLIN. (Pat.) — „Vorwärts“ nazywa
strajk zbrodnią popełnioną na ludności Ber-
lina. Strajk, który miał robotników przybli-
żyć o krok „do raj“, przyniósł im ciężkie
straty.

Niemcy płacą!

PARYZ (Pat.) Havas. Komisja odszko-
dowań ogłasza następujący komunikat: Zgo-
dnie z notą Rady najwyższej w Cannes —
Niemcy wypłacili komisji gwarancyjnej trze-
cia ratę 10-dniową w kwocie 31 milionów
marek w złocie.

Orlando ma utworzyć gabinet

RZYM (AW.) Król poruczył misję utwo-
rzenia gabinetu b. premierowi Orlando, je-
dynak prawdopodobnie jednak i jemu nie powie-
dzie się, wskutek wygórowanych żądań stron
katolickich. W takim razie wypłynęłaby znów
kandydatura Giolittiego.

Skarby cerkiewne a głód w Rosji.

MOSKWA. „Prawda“ zamieszcza artykuł, w którym zwraca uwagę na skarby cer-
kiewne, których zdaniem dzienników użyć należy do walki z głodem.

Wielka afera aprowizacyjna w Wiedniu.

WIEDEN (telef.) (d.) Wykryto wielką
afere z dziedziny aprowizacji, a mianowicie
konsorcjum utworzone w celu fałszowania
środków spożywczych. W magazynach tego
konsorcjum znalazłono olbrzymie zapasy sera,
które swoją wonią zatrzymywały powietrze na
całej ulicy. Ser ten sprzedawano, jako ser
karkacki, a kupowano zepsute śledzie, z któ-
rych preparowano serdelki. Policja areszto-
wała kilkanaście osób, które zboczyły pła-
dze na te fabrykaty, a towary skonfiskowała.

Upamiętnienie pobytu nowego papieża w Warszawie.

WARSZAWA (telef.) (d.) W niektórych
kościołach warszawskich powstał projekt upa-
miętnienia pobytu obecnego papieża jako
nuncjusza w Warszawie, mianowicie ma być
wmurowana tablica pamiątkowa w domu w
domu, w którym mieszkał Ratti. W tym celu
zaczęto zbierać składki.

Z Sejmu wileńskiego.

Pertraktacje w sprawie formuły orzeczeniowej.

WILNO. (AW) Toczyły się tu w dal-
szym ciągu pertraktacje stronictw w sprawie
formuły orzeczeniowej. Pierwsza część tej
formuły odrzucająca pretensje Kowieńszczy-
zny będąc przyjęta jednogłośnie, druga —
o przyłączeniu do Polski jest przedmiotem
gorących debat. Prawica żąda wstawienia
następujących słów: „i tegralna część“, —
lewica proponuje: „łączy się z Polską pod
jej suwerenną władzą“.

Nadesłane.

Na wczorajszej premierze w kinoteatrach
WANDA I WARZAWA wywołał ne-
słychany zachwyt i podziw film pod tyt.

Sędzia z Zalamei
oryginalny dramat w 6-ciu aktach.
Obraz ten czuły jest na tła utworu
CALDERONA i niechaj przespiesz każdy,
kto nie czytał tego genialnego dzieła.
— Dramat ten ilustruje tragedję
żołnierza występującego w obronie hono-
neru swej siostry, którego z powodu po-
pelnionej zbrodni sądzić ma własny ojciec.
Gl. r. kreuje przepiękna art. Lil Dagöver.
490

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 9 lutego 1922.

Z OFICJALNEJ GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Giełda czwartkowa była dość ożywioną.
Przeważały zlecenia kupna, toteż kursa się

podnosiły. Za naftę płacono 2025 do 2075
za Chodorów 3250, za Cmielów 3850, za
Parowozy 1375. Okosy ustaliły się przy
kursie 4900, Perety 1000, Gafota 2075. De-
wizy bardzo poszukiwane poszły w górę. Za
Wiedeń płacono 44, za Berlin 17, za Paryż
283 i pół, za Pragę 62 i pół, Amsterdam
1200 do 1220. Tendencja silna przy zwię-
kszonych popycie i wyższych kursach.

Lwów, 9 lutego 1922.

Akcje handlowe i przemysłowe.

	Wart. nom.	Szac.	Transakcje
Brow. lwow.	500	17000—	—
Chodorów	140	3200—	3275—3225—
Fabr. kart	140	1500—	—
„Cmielów“ fabr. poro.	1000	3750—	3900—3800—
Fabr. cem. „Portland“			
„Szczałkowa“	140	—	—
Tow. akc. „Galicia“	490	150000—	—
Tow. akc. „Gafota“	140	2050—	2100—2075—
Tow. akc. „Górka“	140	5000—	—
„Okos“, zakł. prz. drz.	1000	4850—	4850—4200—
Ska akc. „Parowozy“	500	1325—	1400—1350—
„Fatis“ fabr. papier.	1000	4700—	—
„Peret“	500	975—	1025—1000—
„Pocisk“ Zakł. amunia	350	925—	—
„Polski Glob“	500	900—	—
„Polska nafta“	500	1900—	2075—2000—
Polskie Tow. handl.	140	675—	—
Tow. akc. „Rakozawa“	140	3500—	—
Zakł. elektr. „Siersza“	200	1300—	—
Zakł. gór. „Siersza“	140	8000—	—
„Tepege“	700	5300—	—
Tow. akc. Zieleniewski	140	5400—	—
„Żegluga Polska“	140	450—	—

DEWIZY.

Londyn	14100—	14600—	—
Paryż	275—	285—	283 50
Zurych	625—	675—	—
Praga	60 00	64 00	61 50
Wiedeń	—42	—46	—44
Berlin	16 50	17 25	16 20
Nowy Jork	3215—	3315—	—
Mediolan	145—	155—	—
Bukareszt	22 50	24 50	—

W Zurychu notowano dnia 9-go lutego dewizy
na: Berlin 266; Praga 930; Warszawa 0 25; Wie-
deń 0 17.

Lwów, 10 lutego 1922.

NEOFICJALNA GIEŁDA.

Dolary amerykańskie 3315—3330, je-
dyнки i dwójki 3225—3240, dolary kanadyj-
skie 3000—3020, jedynki i dwójki 2910—2930,
marki niemieckie 17—17 20, setki 16 20
16 40, drobne 15 25—15 40, leje 22 50—23 50,
drobne 21 50—22 50, czeskie korony 60 50
do 62 50, drobne 60—62—, ruble 5-setki
200 00—240—, setki 250 00—390—, 25-ru-
blówki 130 00—160—, franki franc. 260 00
do 275—, funty szterl. 14.000 00—14 200—,
franki szwajcarskie 610— do 640—, złote:
20-kor. 11.800—12.000, 20-frankówki 11.400
do 11.600, 20-markówki 12.000—12 000,
10-rublówki 15.600—15.800, srebro: korony
austriackie 215—220, floreny 550—565, ruble
900—920.

APOLLO Dziś i dni następnych sensacyjne arcydzieła

ŻÓLTE BESTJE

Przeody Piotra Vossa, jako **Cielieka bez nazwiska**, — ściga je krew w żyłach. W rol. i. **Harry Liedtke**. Sala d. brze ogrzana. 43 3

ZAPISKI.

Życie teatralne. Szereg poważnych artykułów urozmaicony wesołymi epizodami z życia artystów, o których opowiada w sposób zajmujący prof. Neuhauser — oto co przynosi szósty zeszyt tego miłego czasopisma teatralnego. Nie brak też przeglądu mód — tym razem dla mężczyzna. Jest także obfita kroniczka artystyczno-literacka, uzupełniona recenzją „Kłopotów Złotopolskiego”

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

W piątek 10 lutego o godz. 7.30 „Balet Nair i Pajace” opera w 2 aktach Mascagniego (z Mannem i St. Korwin Szymanowską).

Repertuar Teatru Nowości.

W piątek 10 lutego o godz. 7.30 „Carewicz” Zapołskiej.

Repertuar Teatru Małego.

W piątek 10 lutego o godz. 7.30 „Kłopoty Pa na Złotopolskiego”, farsa w 3 aktach H. Zbierzchowskiego.

Teatr lit. art. UL. Program od 27. stycznia.

1) Część koncertowa: Bronowski, Beronki, — Mirski, Piotrowski, Tańska, Zamorska; 2) Prof. Bałenski; 3) „W imię przyjaźni”, sketch; — 4) „San obłężenia”, operetka.

Znalezione 4 fotografie nowe kartkowe — odebrać można w Administracji naszej.

Nowy repertuar BAGATELI:

1) Część koncertowa pp.: Noskowska, Krasowska, Struwe, pp.: Rentger, Kamiński, Neusser Dawidowicz i i.;

2) Światowej sławy duet taneczny: N. Kirsanowa i A. Fortunato;

3) Rewia, operetka w 2 aktach z prologiem Bogowie w kabarecie.

DANCING w niedzielę 12 bm. godz. 5 pop. urządzony staraniem „Ecole de Danse” odbędzie się w dużej sali Tow. Pedagog. ul. Zimorowicza 17. Do tańców mod. „Jazz-Band”. Rendez-vous eleganckiego towarzystwa. 4477.

SHIMMY, FOXTROTA, ONESTEPA, BO-STONA i t. p. wyucza

„ECOLE DE DANSE”.

Osobne kółka dla dorosłych. Dobór towarzyski ściśle przestrzegany. WPISY: PLAC AKADEMICKI 3, I. p., godz. 5—7. 4892.

Wiadomość o masowym przeniesieniu się studentów słowiańskich z Pragi do Polski wywołała żywe niezadowolenie społeczeństwa czeskiego. Prasa domaga się od rządu wydatnej pomocy dla studentów. (A. W.).

Z powodu wyboru nowego papieża, zpowiada książe biskup krakowski Sapieha w liście pasterskim, wydanym do diecezjan Krakowa, że w sobotę 11. lutego odprawi mszę solenną na Wawelu na intencję papieża Piusa XI. W niedzielę zaś 12 lutego odprawi się na we wszystkich kościołach parafialnych nabożeństwo dziękczynne z te Deum. (Pat.).

Towarzystwo przyjaciół Francji łącznie z rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego urządza w pierwszych dniach marca br. w auli collegium Novum uroczystą akademię z okazji trzechsetlecia urodzin Molliera. Niezależnie od tej uroczystości Uniwersytet Jagielloński urządza cykl odczytów i wykładów poświęconych twórczości Molliera. Również i teatr im. Słowackiego, dla uczczenia rocznicy Molliera wystawi w dniu 4-go marca „Mizantropa. (Pat.).

W sprawie cen mięsa. Magistrat m. Lwowa ogłasza: Stowarzyszenie przemysłowe rzeźników i masarzy we Lwowie dnia 12 stycznia 1922 r. ogłosiło w tutejszych dziennikach ceny wytyczne na mięso i tuszce usprawiedliwiają sprzedawców w pobieraniu wyższych cen wysokością opłat gminnych wynoszących przeciętnie od 1 kg. mięsa wołowego 35 mkp., zaś od 1 kg. mięsa wieprzowego 60 mkp.

Obecnie pobierane opłaty gminne wynoszą od sztuki: 1) od bydła rogatego: akcyza 1600 mk. wpust do stajni 430, stajnia 20, placowe 50, chłodnia 40 mk.; razem 2140 mk.— 2) zaś od nierogacizny: akcyza 550 mk., wpust do rzeźni 430, stajnia 10, placowe 20, chłodnia 20; razem 1030 mk.

Wedle statystycznych dat przeciętna waga sztuki bydła rogatego bitego w rzeźni miejskiej wynosiła 350 kg., zaś nierogacizny 80 kg.

Z podzielenia więc sumy opłat za bicie bydła tj. kwoty 2140 mkp. przez przeciętną wagę tj. 350 kg. wypada opłata gminna od jednego kg. mięsa wołowego 6 mk. a nie 35 mk., zaś przy nierogaciznie z podzielenia sumy 1020.80 wynika opłata gminna 13 mk. od 1 kg. mięsa wieprzowego, a nie 60 mk.

Daty podane w komunikacie Stowarzyszenia rzeźników i masarzy są niezgodne z prawdą i obliczone są jedynie na nieświadomość.

(p) **A śnieg pada, pada, pada...** Nieustająca śnieżycyca, przybiera rozmiary wprost katastrofalne. Lwów nie pamięta już oddawna tak olbrzymich mas śniegu, z którymi walka staje się niemal beznadziejną. Wozy tramwajowe, kursujące przedwczoraj już tylko pojedynczo, w dniu wozu rajszym zostały jeszcze bardziej zredukowane. W długich interwałach pojawiał się jakiś wlokący się ciężko wóz, jak gdyby tylko do zaznaczenia, że cyrkulacja miasta nie chce się dać zmieść przy łączącej się żywiołu. I w tych rzadko pojawiających się wozach nie było przepelnienia. Publiczność dała za wygraną... przestała oczekiwać na przystankach, deptać śmiało nogami białą inwazyę, zdążała do swojej mety. Tu jednak zbyt wielką pewnością można przypłacić upadkiem. Bo do psich figłów przyrody dołączyły się jeszcze psie figle jakichś niedowarzonych osobników, które w grubych pokładach ubitego na chodnikach śniegu, powybiły istne wilece doły, stanowiące zwłaszcza w porze wieczornej tem niebezpieczniejsze lapki na przechodniów, że ciągle pruszcący śnieg przysypuje je z wierzchu cienką, syką powłoką, czyniącą je niewidocznymi. Katastrofę ciężkiej zimy zwiększa brak węgla w mieście i coraz silniej dający się odczuwać brak wody z powodu zamrznięcia rur wodociągowych, których rozmrażania zaniechano, niemal ogólnie, bo naraża ono tylko na znaczne koszty a na nic się nie przydaje, bo dziś rozmrożony wodociąg, zamarza jutro na nowo. Czekają więc z utęsknieniem ludziska zniżania twardej aury, pocieszając się, że przecież nie cały luty będzie tak ostro kury. Na razie jednak nie zanoszą się na lepsze.

BARWINSKI w „CAREWICZU”. Rolę prezydenta ministrów, w „Carewiczu” gra dziś t. j. w piątek świetny artysta p. Barwiński, który grał ją na premierze tej sztuki. „Carewicz” jak wiadomo wystawiany jest obecnie w Teatrze Małym.

„**ICH CZWORO**” Zapołskiej wznawia Teatr Wielki w sobotę. Reżyserem s o c y w a w rękach dyr. Czarnowskiego. Obsadę stanowią pp. Bilińska-Czarnowska, Sieniawska Kwiatkiewiczowa, Lorczyńska, Kocurkówna, Czarnowski, Orzechowski, Tański, Rośk-Kowska. Sztuka w tej obsadzie liczyć może na duże powodzenie.

BILETY NA „**POWRÓT POSŁA**” (Sobotnie przedstawienie popołudniowe) sprzedaje prócz Kuratorium szkolnego, Kasa Teatru Wielkiego.

Uroczystość Mollierowska w Teatrze Wielkim. W środę 15. b. m. urządza Teatr Wielki uroczystość 300 rocznicę urodzin Molliera. Dana będzie „Szkoła żon”, którą reżyseruje p. Barwiński. Główne role grają pp. Justian, Melina, — Lochman, Zbrojewski, Helski, Kowalski, Larewicz, Lewicki, Łozińska, Malinowska. Nowe dekoracje i kostiumy. — Uroczystość poprzedzi krótkie przemówienie docenta Uniwersytetu Dr. Zygmunta Czernego. Na przedstawieniu będą obecni reprezentanci bawiących we Lwowie miast, przedstawiciele nauki, sztuki, literatury i naszych władz. Ze względu na uroczyste przedstawienie, pożądanymi byłby dla panów strój wizytowy. Różne szczegóły podamy jeszcze niebawem. „Życie Teatralne” w całości poświęcone będzie twórczości Molliera, na treść artykułu złożyły się pierwszorzędne pisma.

Dyrekcja Teatrów Miejskich donosi: Z powodu zachorowania pp.: Barwińskiej, Miłowskiej, Brzeskiej, Rowińskiej, Willand, Ładosówny, Rafińskiego, Okornickiego, członków orkiestry, personelu technicznego, repertuar ostatnich dni musiał uleże niejednokrotnie zmianie. Dyrekcja ze swej strony zarządziła, by już w najbliższych dniach wszystko weszło na normalne tory.

Muzeum sztuki „zachodniej” w Tokio. Właściciel największego w Japonii przedsiębiorstwa okrętowego Matsukata, który posiada bezcenne wprost zbiory sztuki gromadzone od długiego szeregu lat, zakłada w Tokio muzeum sztuki zachodniej. Budowla stanie na wzgórzu wśród malowniczej okolicy już na peryferyach miasta. — Główne sale przeznaczone zostaną na rozmieszczenie obrazów — boczne krużganki i kurytarze wypełnią się rzeźbami. Zbiory fundatora obejmują kilka tysięcy obrazów, rzeźb i akwafort wśród tego mnóstwo arcydzieł sztuki włoskiej, francuskiej i angielskiej. Samych rzeźb Rodina jest około 50.

Ustawa przeciw zbytkom. Prezydent ministrów w Bawarii przygotowuje ustawę przeciw zbytkowi. Ustawa przewiduje karę grzywny do wysokości 100.000 mk. niemieckich, a nawet karę więzienia.

Gdańsk — Constanza — Warszawa — Lwów — Bukareszt. Według „Telegr. Union” w najbliższym czasie wprowadzone będzie 2 krotnie w tygodniu bezpośrednie połączenie pociągami posp. Gdańsk — Constanza przez Warszawę — Lwów i Bukareszt. (AW.).

Bał kostiumowo-maskowy Kasyna i Koła liter. - art., zpowiedziany na sobotę 11 bm. nie obawia się żadnej konkurencji. Zabawa ta posiada dawien dawna ustaloną sławę i w tym roku nie zawiedzie. Karty wstępu dla członków Kasyna i Koła i ich rodzin po 500 mkp. od osoby, dla wprowadzonych przez nich gości po 1500 mkp.

Orkiestra braci Osadów, karnety malowane przez Helzmüllera.

W niedzielę 12 bm. ostatni w karnawale pod wiewiórek z łańcami. Początek o godz. 6 wiecz.

(?) Zbiorowe wydanie dzieł Żeromskiego. Po raz pierwszy ukaże się w Polsce zbiorowe wydanie dzieł Żeromskiego. Wydawnictwa tego podjęła się warszawska firma Montkowiec. Szata zewnętrzna, o ile sędzić z wydanych dotąd powieści „Wierna rzeka” i dwóch tomów trylogii „Walka z szatanami” nie bardzo staranna.

(?) Z dziedziny radiologii. Dr. Edwards z Birmingham (w Anglii) coniony jest jako jeden z pionierów w dziedzinie radiologii. Pobiera on z funduszków uniwersyteckich w Carmegie roczną rentę 1000 funtów szterlingów w uznaniu zasług jakie położył przy badaniu X promieni. Podczas eksperymentów nabawił się zapalenia skóry u lewej ręki i musiał się następnie poddać amputacji palców. Mimo to pracuje wytrwale dalej na tym polu.

W obco ręce. Donoszą nam o wypadku, który aiestety, staje się dla naszych stosunków typowym. Oto majster krawiecki p. Andrzej Kobielnik, dorobiwszy się majątku, postanowił zwinąć interes. Do objęcia pracowni i sklepu (przy ulicy Kopernika 1. 26) zgłosili się miejscowi młodzi rekordziści a jednemu z nich, koledze zawodowemu p. Kobielnik poczynił nawet wiążące do pewnego stopnia przyrzeczenia. Wkrótce jednak pod wpływem namowy pośredników zmienili postanowienie i porozumiewszy się z właścicielem kamienicy, odstąpił swój lokal ludzom zupełnie obcym, podobno żydom gdańskim, nie mającym nic wspólnego z naszym miastem. Takie niekiedy interesy i nieobywatelskie postępowanie spotkać się musi z potępieniem opinii publicznej, zwłaszcza kół rekordzielnicy, które nie powinny patrzeć obojętnie na to, jak placówki rodzimego handlu i przemysłu przechodzą drogą paska w ręce obcych, często bardzo niepożądanych przybyszów.

Rozkaz mobilizacyjny T. S. L. w Zamarstynowie. Wszyscy zdolni i silni w nogach zechcą lawić się niezawodnie dnia 11 lutego 1922 o godzinie 9 wieczór w budynku własnym T. S. L. w Zamarstynowie — w sali gustownie dekorowanej i ogrzewanej, gdzie przy dźwiękach znanej i zgranej muzyki Sokola IV. wobec komisji poborowej pod przewodnictwem znanej z energii i pracy ogólnospołecznej Pani Maryi Sławkowej odbędzie się Wielki Wieczer Karnawałowy na dochód najbliższych nieomówiłą i dzieci sybirskich, pozostających pod opieką ekspozytury T. S. L. w Zamościu, Zamarstynowie i Kleparowie. Komisja poborowa dołożyła starania, by doborem towarzystwa, tańcami, smakołykami, bufetu i pozostałemu we własnym zarządzie Pań z komisji oraz tanim wstępem zadowolili nabywców. Wzajemnie — a tem samem przysporzyć grosza maluczkim, których głód i głód dziesiątkuje zeszłoda niebezpieczeństwa. Zaproszenia wydaje Komisja poborowa codziennie w lokalu T. S. L. w Zamarstynowie lub ekspozytura w lokalu firmy Bracia Sławkowie w Lwowie ul. Kopernika 1. 3.

Polski Związek muzyczno - pedagogiczny na Nadzwyczajnym Walnem Zgromadzeniu postanowił: a) podnieść wkładki członków na 50 mk. miesięcznie od 1 lutego br. wraz z opłatą do Zjednoczenia, b) polecić członkom prenumeratę pisma „Sygnał”, wydawanego przez Zjednoczenie Związków M. P., c) wezwać członków do składek na rzecz repatriantów i d) zaprosić członków do kursu harmonicznej analizy, kursu rytmiki i kursu analizy formy dzieł klasycznych. Wykłady będą się odbywały w niedzielę przed południem. Wstęp dla członków wynosić będzie po 100 mk. za każdy wykład, dla nie członków będzie droższy. Wpisywać się można u prof. dr. Chybińskiego albo u dyr. Soltysa w Konserwatorium.

W ZWIĄZKU NUKOWO-LITERACKIM dziś mówi będzie p. dr. Ignacy Korzeniowski i na temat: „Więć i dwór a burokracja pod zaborem austriackim”. Początek o godz. 8.

PARYSKA AKADEMIA MEDYCZNA wybrała p. Curie-Skłodowską członkiem akademii. Dla dokonaia wyboru przy yła na posiedzenie wielka liczba członków akademii również wielki był udział publiczności, która jawiła się na galerii (pat.).

CENY POGRZEBÓW W MOSKWIE: Moskiewski sowiet zatwierdził ceny pogrzebów na 5 rubli złotych od osoby dorosłej, a 3 rubli złote od dziecka. (Pat.).

(k) POD ZARZUTEM KRADZIEŻY wałki st. post run. Teodor Kuczański na lworcu Podzamcze, aresztował sędziego i dzieja Benjamina Schächtera, lat 70 więdo różnie kara go.

(k) Kradzież bielizny. W nocy z 7 na 8 bm. skradziono z mieszkania Leonii Weiter przy ul. 1. 17, większą ilość bielizny, wartości 200.000 Mk. Sprawcy dostali się do mieszkania przez wyrwanie skobla.

(k) Oszust akwizytorem. W biurach Polskiego Banku handlowego przy ul. Halickiej 1. 19 — zgłosił się wczoraj Wacław Pawłowski, rzekomo akwizytor towarz. wydawniczego „Wiara i Miłość” w Bydgoszczy, w celu zanonowania Banku handlowego w wydawnictwach powzszego Towarzystwa. Zarząd Banku zgłosił się na to i wypłacił Pawłowskiemu 10.000 Mk. Gdy jednak później przeczytano w jednym z dzienników ogłoszenie Towarzystwa wydawniczego w Bydgoszczy zabraniające Pawłowskiemu zbierania ogłoszeń. Było jednak za późno. Pawłowski nie było. Przy legitymowaniu się, zaznaczył Pawłowski, że mieszka w szpitalu, lecz Zarząd szpitala oświadczył, że takiego lokatora nie zna.

(k) Kradzieże w sklepach. Właściciel sklepu przy ul. Ruskiej 1. 1, Franciszek Georgeon, położył na ladzie w swym sklepie torebkę, zawierającą 60.000 Mk., którą ktoś z kupujących schował do kieszeni i wyszedł.

W trafice przy ul. Legionów 1. 3, skradziono Piotrowi Ingłodowi 4.000 Mk.

(k) Zaginięcie w podróży. Z zakładu dla umysłowo-chorych w Kulparkowie wyjechała dnia 1. b. m. do Sanoka Taube Schwarzföld, do matki swej Racheli, lecz w czasie podróży zniknęła. Ze względu na postadną przez nią błądźterę i chwiejny stan umysłowy, istnieje przypuszczenie napadu rabunkowego.

(k) Aresztowanie złodziei sklepowych. W dniu wczorajszym, aresztował aj. pol. Mulik, Józefa Weismana i Józefa Apfelbauma z Warszawy — trudniących się zawodowo okradaniem sklepów. Oba wchodzili do sklepów blawatnych w charakterze kupujących, targowali coś, a w chwili dla nich odpowiedniej porowali co bądź z lady i uciekali. Weisman, bardziej pomysłowy niż jego towarzyszy posiadał specjalnie uszyty w palecie podszywkę, celem łatwiejszego ukrycia towaru. W chwili aresztowania legitymował się Weisman legitymacją na nazwisko Leona Rohta, kupiona od żydka w kawiarni New-York za 5.000 Mk., podawał, że nazywa się Weissbrod, potem Grünspan i wreszcie Weisman, przyczem to ostatnie nazwisko jest także wątpliwe. Weismana i Apfelbauma osadzono w aresztach poic.

Zgubiono w sobotę dnia 4. lutego na Baitu Prasy, czarna wachlarz ze strusich piór, który jest pamiątką dla poszkodowanej. Uprasza się

przejmie znalazcę, aby raczył go łaskawie złożyć w kancelaryi Drukarni „Słowa Polskiego”.

(k) Przemycenie sacharyny. Na stacyi kolejowej Lwów—Kleparów aresztował st. post. A. Winnicki małżeństwo przybyłe z Lublina, Stanisława i Konstancję Kamińskich, które wiozło do spółki 43 paczek sacharyny. Ładunek sacharyny wręczył im kupiec w Lublinie N. Lajba w celu przemycenia go do Lwowa. Lajba zaś, który przyjechał miał wcześniej do Lwowa, zamierzał oczekiwać na przemycony towar na stacyi kolejowej w Kleparowie. Tytułem wynagrodzenia za trudy i niebezpieczeństwo aresztowania, obiecał Lajba po 2.000 Mk. wypłacić obojgu. Kamińskich oddano do aresztów policyjnych do dyspozycji urzędu śledczego okręgowej Komendy, ładunek sacharyny zaś zdeponowano.

(k) Przejechanie. Na placu Gołuchowskich, przejechał woznica Perzyński Józef z Basiówki, lewą nogę sędzientki filozofii Berty H.

(k) Nieszczęśliwy wypadek. Na chodniku ul. Śniadeckich, upadła Marya Nazarewicz i złamała prawą nogę, po zaopatrzeniu przez Pogotowie Ratunkowe, odwieziona została do szpitala.

(k) Ogień pokojowy. W mieszkaniu Juliana Gutmanna, przy ul. Gazowej 1. 6, zapaliła się od węgla wypadły z pod kuchni podłoga i dyle pod nią. Wezwano Straż pożarną, która ogień stłumiła.

(k) Wyludzenie dolarów. Pod preteksem wybudowania domu Michałowi Iwankowi w Grzy małowie, wyludził od niego Stanisław Bułaka, murarz, 440 dolarów amerykań. i zbiegl.

(k) Zbiegl więzień. Na placu Solskich zbiegl eskortie wojskowej, więzień Wilhelm Szydłowski, eskortowany ze sądu w Przemyslu do sądu wojskowego we Lwowie.

(k) Kradzież futra. W biurach firmy „Laokoo” przy ul. Lindego 1. 6, skradziono z garderoby futro, kangurami podbite, na szkodę p. Sołowiównej.

(k) Niewierna służąca. Podczas nieobecności chlebodawczyni dr. Salz Kösterowej, skradła jej służąca Marya Hatak 26 dolarów amer. i 5000 Mk., z tego 21 dolarów ukryła pod szafką, zaś resztę oddała narzeczonemu Janowi Bieleckiemu, które wymieniwszy 5 dolarów na ul. Legionów na 16.000 Mk., wyjechał ze Lwowa, nie dawszy ukochanej ani Marki. Sprawą zajęła się policja i aresztowała Maryę Hatak.

(k) Znaleziono koło Kawiarni Wiedeńskiej wykaz poborów miesięcznych oficerów „Demantu”. Wykazy złożone zostały w depozycie pol.

(k) Kradzież koni. Do stajni Cyryla Kurtza, znajdującej się w realności przy ul. Inwalidzkiej 1. 23, wlaź w nocy złodziej, zaprzął parę koni do sanek ciężarowych, wziął dwa worki obroku i wyjechał w niewiadomym kierunku. Oba konie były maści gniadeł, jeden z nich ślepy na prawe oko. Szkodą wynosi 200.000 Mk.

(k) Włamanie.

Do biura firmy „Forest” przy ul. Mechnackiego 1. 19 dostał się w nocy złodziej, wykroił szybę w oknie i skradł maszynę do pisania „Underwood” i drobniejsze przedmioty, ogólnej wartości pół miliona marek.

REDUTA Filmowa

będzie bezwarunkowo najwięszą atrakcją karnawału! Odbędzie się w niedzielę dnia 19 b. m. 4810

Zinał legawiec Lot clemno rąrowy z siwawemi pi mami na odnóżach małej pi mce siwej na grzbiecie i na końcu ogona. Cstręga się przed nabyciem. Odda-

wca otrzyma nagrodę św. Marcina 43 Ty-
chowski. 4935

STOW. POL. CZEL. REK. URZĄDZA
w sobotę 11 bm.
WIECZÓR TANE CZNY
w sali własnej przy ul. Gródeckiej 26b II. p.
Początek o godz. 9-tej. Muzyka salonowa.
Wstęp za zaprosz. niemi. 4721

POLSKI BANK KRAJOWY
ogłasza, że otworzył
FILJĘ w Bydgoszczy
która rozpoczęła czynności bankowe dnia
1. lutego 1922. 4503

20,000,000 rocznie

zaoszczędzić może Lwów

Lwów ma 330.000 załączonych żarówek
elektrycznych. Z tych w ciągu roku przepala
się co najmniej 150.000, które muszą być zastą-
pione nowymi.

Jeżeli mieszkańcy Lwowa, w miejsce no-
wych, używać będą żarówek regenerowanych
(naprawionych).

Regenerację wykonuje Małopolska Fabryka
Żarówek „ZAREG” we Lwowie, ul. Lwowskich
Dzieci 25, (zaoszczędzą w ten sposób rocznie
dwadzieścia milionów Mk.).

W całej Polsce przepala się rocznie 5-6
milionów żarówek.

Żarówka regenerowana jest przeciętnie o
200 Mk. tańsza od nowej. Gdyby więc tylko po-
łowa przepalonych w Polsce żarówek została
zregenerowana (naprawiona), zaoszczędziłaby
ludność Polski rocznie przeszło pół miliarda Mk.

Żarówki regenerowane (naprawione) przez
„ZAREG” nie ustępują w niczem, pod względem
trwałości, siły, światła i zużycia prądu, żarów-
kom pierwszorzędnym fabryk zagranicznych.

4888.

PODKŁADKI NA PŁASKĄ STOPE
(Blattus—einlagen), hurt., detel. polecany przez
W. P. Lekarzy-specjalistów.

ZAKŁAD OBUWIA ORTOPEDYCZNEGO
L. NOWOSADA,

absolwenta kursów zagranicznych,
LWÓW — ul. SŁOWACKIEGO L. 6.

312

Ruch pocągów. Z dniem 15. lutego 1922. —
podejmuje się ogólny ruch towarowy z Czecho-
słowacją przez Ławocznę i Lupków—Medzi-
Laborcie. Do przewozu dopuszczone będą wszys-
kie przesyłki pospieszne i zwyczajnie tak w fa-
dunkach gałowagonowych jak i drobnice. Podje-
cie ruchu osobowego i bagażowego nastąpi
w czasie późniejszym. 4505.

OSOBA stara, chora, inteligentna, bez ubrania!
kawałka chleba, błaga serc litościwych o po-
moc. Wanda Milerowicz, ul. św. Antoniego
L. 7, sutereny. (x)

Komunikaty.

Zarząd Związku Inwalidów w Rz. Polskiej
tą drogą zawiadamia, że p. Edward Ościński
z dniem dzisiejszym niema prawa reprezentowa-
nia tegoż Związku i przestaje być przedsta-
wicielem tegoż.

Raut Studentów Medycyny Weterynaryjnej
naznaczony na jutro, sobotę 11. lutego 1922 r.,
na cele Polskiego Towarz. Bratniej Pomocy
w salach Kasyna Oficerskiego otrzyma zapewne
pierwsze miejsce wśród zabaw akademickich o-
becnego karnawału. Liczne sfery towarzyskie
lwowskie zgłosiły już swój udział w tej zabawie,
która ma odnowić świetne tradycje przewo-
jennych balów studentów Med. Weterynaryjnej.

Szaramiem organizacji „Akademicka Młodzież
Narodowa” odbędzie się w piątek, dnia 10. bm.,
o godzinie 7.30 wieczorem w sali II. starego
gmachu Uniwersytetu referat publiczny kol. Be-
ckera p. t.: **Historia spółdzielni w Polsce pod-
czas wojny.** Dla młodzieży akademickiej i gości
wstęp wolny.

Lwowskie Towarzystwo Lekarskie. V. po-
siedzenie naukowe odbędzie się w piątek dnia 10
lutego, o godzinie 6-tej w Poliklinice, ul. Lindego.
Pokazy: kol.: Węglowski, Sochański i Melsels.
Wykład: Prof. Dr. Parnas: **O równowadze kwa-
sów i zasad w ustroju, ze szczególnym uwzględ-
nieniem krwi.**

Wieczór karnawałowy z kotylionem urzą-
dza w sobotę 11. lutego Pol. Towarz. Gimn. Sokół—
Macierz we Lwowie w malej, dobrze ogrzanej i
wspaniale udekorowanej sali przy ul. Sokoła 7.
Muzyka salonowa dha A. Osady. Strój wieczo-
rowy. Początek o godzinie 9.30 wieczorem. —
Bufet we własnym zarządzie. Zgłoszenia na listę
zaproszeń przyjmuje Komitet codziennie od godz.
7-9 wieczorem w sekretaryacie Sokół—
Macierzy.

Podania eksternistów o przypuszczenie do
egzaminu dojrzałości w terminie letnim b. r.
szkolnego należy wnieść na ręce odpowiedniej

Dyrekcji najpóźniej do dnia 15. marca 1922 za-
w w terminie jesiennym do dnia 30. czerwca 1922
włącznie. Podania wniesione później, czy to na
ręce Dyrekcji czy wprost do Kuratorium O. S.
L. będą bezwarunkowo załatwione odmowną.

Raut urzędników miejskich. Komitet urzą-
dzający Raut z tańcami w dniu 18. lutego 1922 r.
w wielkiej sali i w salonach recepcyjnych p. Pre-
zydenta miasta w Ratuszu, pracuje intensywnie.
W części koncertowej zapewniony jest laskawy
współdział artystów opery pp.: Green-Skoro-
wej, Płatówny, Cyganika i Prawdźca. Prowa-
dzenie tańców laskawie przyjął znany i ceniony
wodzirej p. Inż. Władysław Śniadowski, dekora-
cja sal spoczywa w wytrawnych rękach lwow-
skich artystów. W czasie rautu i do tańców
przygrywać będzie ulubiona we Lwowie orkie-
stra pod batutą p. Osady. Obficie zaopatrzonej
bufet przypomni tanie czasy przedwojenne. Na-
łoży się spodziewać, że w tym dniu zbierze się
w salonach ratusza elita lwowskiego towarzy-
stwa. Wysyłka zaproszeń w toku. Gdyby kto —
przez omyłkę zaproszenia nie otrzymał, zechce
się zgłosić w dniach od 13 do 18 lutego w Pre-
zydium Magistratu, od godziny 5 do 7 popoł.

Polski Związek N. F. P. we Lwowie urzą-
dza w niedzielę 12. lutego 1922, w sali Izby Reko-
ndowniczej plac Strzelecki **REDUTĘ** (Rewię me-
sek). Strój zwykły, kostymowy, charakterysty-
cye i maski. Bilety wcześniej do nabycia w skle-
pie p. Gabryela, ul. Legionów 3, a w dniu Redu-
ty wieczorem przy kasie. Muzyka wojskowa 19
pułku. Dla P.P. Akademików 50 proc. zniżka. —
Początek o godz. 8 wieczór.

Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Posie-
dzenie Wydziału histor.-filozof. odbędzie się we
wtorek, dnia 14. lutego 1922, o godzinie 5-tej
popołudniu, w Pracowni Biblioteki Zakładu nar.
im. Ossolińskich. Porządek dzienny: 1) Prof. Dr.
Dąbkowski: **Stosunki kościelne w ziemi sanoc-
kiej XV. w.;** 2) X. Prof. Dr. Szydelski: **Nowy
pomnik literatury staro chrześcijańskiej.** Sprawy
bieżące i wybory nowych członków.

Polskie Towarz. filozoficzne. W sobotę dnia
11. lutego, odbędzie się o godzinie 8. wieczór
w Seminarium filozoficznym Uniwersytetu do-
roczne Walne Zgromadzenie Członków, poczem
nastąpi 226 posiedzenie naukowe, na którym
Prof. Dr. K. Twardowski wygłosi odczyt
O prawdzie formalnej

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

ROZMAITE

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. HENRYK ROSMARIN
były elev kliniki paryskiej, wied. i lwowskiej
ord. ca. 8-10, 12-1 13-6 — Lwów, Kopernika 12
4278

Okulista **Dr. Maurycy Lauterlein** b. lekarz i kl.
na I klinice oku-
list. we Wiedniu ord. od 3-5 **SZOPENA 7**
(boczna Podlewskiego). 4277

Dr. BRILL Specjalista w chorob. skór-
nych, wener., b. sek. szpit. pow.
b. starszy ordynat szpit. W. P.
przyjmuje od 12-1 i 3-5. 4058
plac **AKADEMICKI 4**, parter.

Specjalista chorób skórnych i wener.
Dr. N. Goldstein

b. elev kliniki wiedeńskiej i berlińskiej — powrcił
i ord. dla kobiet 10-12, dla mężczyzn 2-5, w nie-
dzielę i święta 9-12. Krasze wskieja 3. 4055

Lekarz chorób wene-
rycznych i skórnych **Dr. A. NADEL**
ordynuje od godziny 12-1 i od 3-5 po południu
plac **Halicki 7** (nad Kawiarnią Centralną). 4008

Dr. ZOFIA WEPPEK sekund. Szpit.
powszech. or-
dynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od
2-5-tej — krametwa lekarska, Janowska 23. 4056

Dr. Maksymilian ROLLER
Lekarz chorób dziecięcych, od 2-4. ULICA KLE-
PAROWSKA 4. II p. 4054

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6. 4275

SPECYALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENER. **Dr. Schwarz**
Sekundaryusz Szpitala powszechnego
ordynuje ulica **Słowackiego 4**. 2231

AKUSZERKA LUTKOWSKA
z WARSZAWY,
przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją.
ulica **Asnyka 1. 9**, drzwi 2. 2588

WOLNE POSADY

PIELEGNIAKKA

tuty owana (najchętniej Niemka), czysta i sumienna potrzebna natychmiast do niemowięcia. Zgłoszenia osobiste ul. SOŁOKA 4, II-gie piętro, na prawo. 30.2

Poszukuje się paniątki

lub pielęgniarki do noworodka. Zgłoszenia między 1 a 4 pop. u p. Menkes we., Lwów, plac św. Jura 8. 4812

SIŁA BIUROWA

rutynowana, obrabiamy ona z zasadami korespondencji i buchalterii, stenotypistka — znajdzie zaraz zajęcie w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod „W. 16“ Adm. W. i. ku Nowego. 30.9

KUCHARKI wytrawnej poszukuje się do młodej bezdzietnej rodziny za dobrem wynagrodzeniem. Reflektuje się na osoby władające też niemieckim językiem i z dobrą poleceniami. Przedstawiciele są można codziennie, między 2.30 a 4.15 popołudniu, ul. Kochanowskiego 58, II p. — na prawo. 4826.

CHŁOPCA DO BIURA poszukuje Borenhaut & Luit — Krasickich 9. 4840.

KUCHARKE poszukuje od 1-go marca h. r. Engelkrejs — Restauracja, Lwów, Łyczakowska 24 A. 4841

BONA WŁADAJĄCA JĘZYKIEM NIEMIECKIM. DO NIEMOWIĘCIA poszukuje. Zgłoszenia pod BONA do Adm. Wjeka. 4881.

POSZUKUJE pomocnika FRYZYERSKIEGO. Oczered — ul. Zimorowicza 17. 4859

SLUŻĄCĄ DO WSZYSTKIEGO z dobrymi świadectwami. przyjmie zaraz na dobrych warunkach. Zgłoszenia: ul. Nabieżyńska 37 A, III. p. na lewo. 4877

PANIENKĘ DO NAUKI — szyjącą biegle na maszynie — przyjmie za dobrą zapłatą MALGORZATA — Batorego Nr. 34, II. p. 4870

DOCHODZĄCA ze świadectwami, przyjmie MALGORZATA — Batorego 34, II. p. 4869

PRAKTYKANTA z ukończoną 4-tą klasą szkoły średniej — poszukuje Droguerya M. Parisera, ul. Janowska 4. 4802

FRYZYER POSZUKUJE zdolną manikurzystkę. Warunki korzystne; zaraz. Bratter; Kościuszki 5. 4779

BIURO — RYNEK 29 poszukuje kucharkę — służącą — dezeratów — wszelką służbę poleca. 4891.

SLUŻĄCA DO WSZYSTKIEGO, z gotowaniem potrzebna do dwóch osób od 15. hm. Zgłoszenia: ul. Sienkiewicza 3, I. p. drzwi 2. 3024

ZARZĄD DOBR ROHATYNA poszukuje od 1. kwietnia lub wcześniej na ordynaryjnych DWÓCH GAJOWYCH (leśnych), ogrodnika obeznanego z koszykarstwem i pszczelarstwem — gumennego (karbowego) i praktykanta gospodarskiego z ukończoną niższą szkołą rolniczą. Odpisy świadectw proszę nadsyłać pod adresem: Zarząd Dóbr Rohatyna, p. loco. 2599

PIANISTKI lub PIANISTY grających dobrze do tańca — poszukuje na stałe zaraz. Zgłoszenia: Biuro Niemczyńskiej, plac Akademicki 3. 4893

POTRZEBNI ZARAZ: służące do wszystkiego — pokojowe — kucharkę — nianie — bony — pielęgniarkę, lokal, klucznice — służba rozmaita. BIURO NIEMCZYŃSKIEJ — Lwów, plac Akademicki 3. 4862

POSZUKUJE się osoby inteligentnej do zarządu domem na wsj. Zgłoszenia Istotne: Jarzymowska — Kupiaty — p. Niżankowice. 4866.

DZIEWCZYŃKĘ do dziecka 4-ro letniego poszukuje. — Skład Wędlin — Łyczakowska 62. 4859.

POSZUKUJE zdolnych Panien w modniarstwie. — Kisch, ul. Hańska 7. 4886

POKOJOWA z dobrą świadectwami zostanie zaraz przyjęta. Trzeciego Maja 12, drugie piętro na lewo. 4868

POSZUKUJE AGENTÓW do roznoszenia pierników. Ulica Bilińskich 5, u gospodarza. 4818

POTRZEBNA ZARAZ SŁUŻĄCA do trzech osób. Chodkiewiczza 8, drugie piętro. 4822

ZDOLNE MODYSTKI potrzebne zaraz. Topolnicka — ul. Kopernika 1. 4829.

PANNA ze stenografią polską i niemiecką — pisząca biegle na maszynie — zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia z odpisami świadectw do biura budowlanego firmy MICHAŁ ULAM, Architekt, Lwów — ul. Zyblikiewicza 1. 27. 4836

POTRZEBNA dziewczynka do Składu Wędlin — Tełczek Akademicka 6. 4837.

SLUŻĄCA DO WSZYSTKIEGO — umiejąca gotować, przyjmie prof. Hawel, ul. Chodkiewicza 8, II. p. Zgłoszenia: między 3—5. 4809

POKOJOWA lub SŁUŻĄCA potrzebna natychmiast do 2 osób. Placa 3000—4000 Mk. Dobre obciążenie — dobry wikt — osobny pokój. Stromengerowa — ul. Kollataja 1. 4. 4897

SLUŻĄCA do wszystkiego przyjmie zaraz lub od 15-go lutego. Sykstuska 44, drzwi 5. 4898.

POSZUKUJE się KRAWCZYNI dobrej do domu. Warunki według umowy. Rubin, św. Kingi 1. 4. 4900

BIURO POŚREDNICTWA — Sykstuska 16 — Lwów — poszukuje służbę dworską — nauczycielkę — bony — zarządczyni — gospodyni — kucharkę — służbę do wszystkiego — sklepy mieszkania i realności. 4884.

POTRZEBNY ZARAZ STARSZY PALACZ do kotła parowego — umiejący również wykonać naprawy instalacyjne. Zakłady Kłimkarskie — Janowska 31. 4415

PANNE DO PAKOWANIA na pół dnia lub cały dzień poszukuje Apteka Sklepińskiego — Rynek. Zgłoszenia między 2—3 popoł. 4445

FRYZYERSKI POMOCNIK (katołki) potrzebny zaraz. Stawiarz pl. Bernardyńskiej 1. 4701

POKOJOWA do większego domu potrzebna zaraz. Słowackiego 18; I. piętro; na prawo. 4792

PANIENKA umiejąca szyć na maszynie znajdzie umiærzenie w pracowni gorsetów; Rynek 30. 4781

ADWOKAT WITTLIN; Batorego 32 poszukuje maszynistkę tylko pierwszorzędnej siły; zgłoszenia 12—1. 4754

ZARZĄD MLYNA Strusów poszukuje MIELNIKA KWALIFIKOWANEGO. 4426

SZEWSKIEGO PRZYKRAWACZA — dobrej siły poszukuje zaraz. Wikt i mieszkanie na miejscu. SALES — Trzeciego Maja 17. 4458

PRACOWNIA BEDNARSKA poszukuje czeładnika oraz przyjmie chłopców do nauki. Lwów; Kościelna 5. 4734

POSZUKUJE MŁODEJ PANIENKI (żydówką) do kasy w sklepie korzennym. Guttman, Sykstuska 35. 4455

MŁODA samodzielną KUCHARKA poszukiwana do gotowania dla 4 kawalerów. Zgłoszenia: S., ul. Królowej Jadwigi 38 A, II. p. między 5—6 wjecz. 4412

MAISON HEILPERN poszukuje bardzo zdolnych Panien do krawieczyzny. Kopernika 26. 4464

GORZELNIKA — któryby pełnił zarazem obowiązki pomocnika gospodarskiego — przyjmie zaraz Zarząd Dóbr Jasionka koło Rzeszowa. 4434

RZYMITE.

JUŻ NADESZŁY
do Hurtowni Kolonialnej
LWÓW, KLEMENTYNY TANSKIEJ 3
Pomarańcze, Palermo
Towar bardzo ładny, pakowany po 160, 200 i 300 sz. uk. — Ceny i listy. 4836

MENS SAN IN CORPUS SANO.
Kto chce żyć do stu lat
Kto chce być szczęśliwym,
Kto chce być zdrowym,
Kto chce być siwym,
Kto chce mieć z wsze dobry humor,
Ten musi mieć zdrowy żołądek.
A zdrowy żołądek będzie miał za siebie ten, — kto przyjdzie do RETA RACYI BISANZA pl. Bernardyński 2. gdzie wszystko gotowe się na świeżem marmele gorący krupnik i ewski o każdej porze, polska, francuska, rosyjska kuchnia. Wiecz. koncert orkiestry symfonicznej. Otwarta do 1. w nocy. 2 58 ZARZĄD.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dr. E. Rapsa M. Rapsa
Lwów — Sykstuska 14.
otwarty od 9—1. i 3—6-tej. — Ceny u i r owane. 40

POSZUKUJE DZIERZAWY piekarni na prowincji ewentualnie z większą gotówką przystąpię do spółki. — Zgłoszenia Istotne do Administracji Wjeka Nowego pod PIEKARNIA. 4209.

PRZEMYSŁOWIEC; kawaler; poszukuje współczelki do otwarcia większego sklepu na kresach. — Koncesję i obszerny dom posiada. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wjeka N. pod WIELKI ZYSK. 4745

DR. PRAW — rutynowany handlowiec — przyjmie na WARSZAWĘ zastępstwo poważnych interesów — względnie przedstawicielstwo firm. Zgłoszenia do Adm. Wjeka pod USTOSUNKOWANY. 4743.

TECHNIK KOPIUJE i przerysowuje rysunki. Zgłoszenia pisemne pod ZAROBKEM do Adm. Wjeka. 4824.

POSZUKUJE SPÓLNIKA do prowadzenia domu handlowego; którego koncesję; lokal posiada w Śródmieściu; Plac Maryacki 5; LABOR. 4210

PRAKTYCZNA AKUSZERKA poleca się; udziela porad. S. G.; Leona Sapieży 85. 4314

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. Lwowskich dzieci (7 Polna). 4308

POSZUKUJE SPÓLNIKA celem założenia sklepu konfekcyj damskiej; fachowcy mają pierwszeństwo; informacje z grzecznością Flick; Bacharska 20. 4725

AKADEMICZKA w przykrych warunkach pozostająca poszukuje tą drogą znajomości osoby wpływowej, któraby pomogła jej do ukończenia studiów. — Łaskawe zgłoszenia do Wjeka pod AKADEMICKA. 3021

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA I UDZIELA PORAD pod dyskrecją. BARTOSZA GŁOWACKIEGO 11 A. M. TKACZ. 4486

KRAWCZYNI szyje nowe, przerabia stare suknie; kostiumy; płaszcze; plac Maryacki 5; III. p.; drzwi 65. 4211

PANIENKA Przeróbki kapełuszy słomkowych na najnowsze formy przyjmuje z dniem 15 stycznia Fabryka kapełuszy Rudolfa Neuvelta, Lwów, Balonowa 3; Składnia pl. Maryacka 8. 1512

TANIO DOBRZE PRZERABIA MEBLE — MATERACE — majster z Kłowa KWIECIŃSKI. Piekarska 55. 4381

DENTALBINA WODA KREM PROSZEK

Zakłady chemiczne „LAOKOON“, Spółka z ogr. odp. we Lwowie, ul. Liniego 6.

najznakomitsze na podstawach naukowych przygotowane środki do pielęgnacji jamy ustnej i zębów. 1558

Wszędzie do nabycia.

MIESZKANIA I SKLEPY

Zaraz do wynajęcia pokój kawalerski tylko dla kawalera. — Dł. Admin. dla „S.“ 488

MIESZKANIA RÓŻNYCH POKOI dla solidnych lokatorów poszukuje Galicyjskie Biuro — KOPERNIKA 22 — telefon Nr. 446. 1260.

ZDEMABILIZOWANY OFICER i były urzędnik autonomiczny ze Lwowa, który po powrocie z wojska Pol. dla braku pomieszczenia na dawną swą posadę powrócić nie może — poszukuje odpowiedniego prywatnego zajęcia wraz z mieszkaniem. Zgłoszenia do Adm. Wj. pod ZDEMABILIZOWANY za okazaniem kwitu inserat. 3021

POSZUKUJE KAWALERSKIEGO POKOJU. Warunki według umowy. Zgłoszenia list. DOKTOR S. P. 4724

POSZUKUJE DO WYDZIERŻAWIENIA WILLE w miejscu kąpielowym lub w letnisku. Zgłoszenia pod A. H. do Adm. Wj. 4365

KAWALER dobrze sytuowany poszukuje pokoju umeblowanego o ile możności z osobnym wejściem. Zgłoszenia listownie Przybyszewski; Hotel Krakowski. 4741

POKOJ UMELOWANY z łańdzienem utrzymaniem dla wynajęcia. Kochanowskie 26, III. p. na lewo. 4890.

POKOJ wspólny z wj. do wynajęcia. Szptyckich 27, II. piętro. ганек на право. 4858.

POKOJ KAWALERSKI umeblowany, osobny wchód — w śródmieściu zamienię za takiż pokój w okolicy głównego Łyczakowa. Zgłoszenia pod ZAMIANA do Adm. Wj. 4819.

POSZUKUJE kawalerskiego pokoju umeblowanego z osobnym wchodem. Dobrze zapłać. Zgłoszenia dla LWOWIANINA do Adm. Wj. 4832.

POSZUKUJE MIESZKANIA z 3-4 pokojem z komfortem od 1 lub 15 marca. Wynagrodzenie według umowy. I. Sobel Wolność 3. 4834

CZYTAJCIE! Poszukuję pokoju kawalerskiego, umeblowanego — jasnego — czystego — możliwie niekrepowane. Cena według umowy. Pośrednicy wykluczeni. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wj. pod MAJOR W. P. 664. 4850

MALŻENSTWA

KOBIETA lat 30; wyjdzie za mąż za mężczyznę do lat 40 porządnego; z niższej sfery; najchętniej wdowca. Zgłoszenia listownie do Adm. Wj. DOZORCZYNI. 4755

NAUKA.

KONSERWATORZYSTKA wyższego kursu poszukuje lekcji gry na fortepianie oraz przyjmie jedną za pozwolenie jej ćwiczyć w okolicy Żółkiewskiej. Zgłoszenia pod H. S. do Adm. Wj. 4833.

JUNOSZA — SZKOŁA KROJU — LISTOPADA 5. przyjmie wpisy na kurs — ceny umiarkowane — za krótszą ręką. 4438

POSAD POSZUKUJĄ

KOBIETA młoda inteligentna; niezależna; sprytna i zwinna poszukuje odpowiedniej posady, — bardzo chętnie do magazynu; księgarni; apteki itp. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wj. pod ORCHIDIA. 4717

DOBRCZE POLECONA Mra farmacji obejmuje posadę we Lwowie lub na prowincji. Bliższa wiadomość u p. Mra Stejna, Lwów, Mochnackiego 22. 4854.

PANNA PISZĄCA NA MASZYNE poszukuje posady. — Zgłoszenia pod K. R. do Adm. Wj. 4855.

MASZYNISTA ŚLUSARZ poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia: Mikołaj Stepanjak, Lwów, Królówi Ładwiji Nr. 21. 4865

KWALIFIKOWANA SIŁA poszukuje posady do dzieł na przedpołudnie lub popołudniu. Łaskawe zgłoszenia pod KWALIFIKOWANA SIŁA do Adm. Wj. 4814

ŻONA URZĘDNIKA (ukończone szkoły śred.), poszukuje zajęcia na pół dnia. Zgłoszenia pod I. P. do Adm. Wj. 4830

POMOCNIK HANDLOWY poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wj. pod GALANTERYA I ZABAWKI. 4831.

BUCHALTER-BILANSISTA — Organizator, teoretyk — długoletni praktyk poszukuje odpowiedniej posady zaraz ewentualnie od 1. maja w większym przedsiębiorstwie Handlowo-Przemysłowym — Komisowym lub Bankowym. Listowne zgłoszenie z podaniem warunków pod adresem STANISŁAWÓW, ul. Sapieżyńska 18, ZIEMIANYN dla Buchaltera W. Z. 4839.

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ — Lwów, plac Akademicki 3 potrzeba wszelkie siły nauczycielskie — wychowawcze — oficjalistów gospodarczych — ogrodników — kucharzy — kucharzy — wszelką doborową służbę. Sprzedaż dwa domy w Stanisławowie. 4861

SILNY 18 LETNI CHŁOPIEC z ukończoną IV. klasą niemiecką; władający i oświecony po polsku, rusku i niemiecku poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Zgłoszenie do Adm. Wj. pod ZDOLNY. 2899.

10 TYSIECY DAM za wyrobienie posady. Zgłoszenia do Adm. Wj. pod WYROBIENIE. 4420

LEŚNIK zmieni chętnie posadę od marca. Łaskawe zgłoszenia do inżyniera leśnictwa Eng. Polwarkowa lub Władysława Skrzyszowskiego Zarząd okr. lasów państw. 4148

NAUCZYCIEL Z MATUREM SEMINARYJALNA, wysłużony żołnierz W. P. — nie mogąc z powodu wprowadzonych oszczędności znaleźć posady — szuka jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość w Adm. Wj. pod T. K. 3023

ROZMAIT.

KRWAWY SMOK
DOM MĘCZARNI
według opisu Dra T.
PIERWSZY RAZ WE LWOWIE.
Kino NOWOŚCI (Legionów 5).

Najlepsze nasiona

gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe, z gw. raną częstotli i siły kiełkowania, **drzewka owocowe i ozdobne**, krzewy, róże penne i krzaczące, oraz wszelkie artykuły, wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa. — Towar doborowy. Cena w tym roku nie wydałem — ceny podaję na życzenie **E. FREEGE, Kraków.** 2568

PRZYSTĄPIE z wkładem 150 000 Mk. lub pożyczkę. Zgłoszenia pod PRACA do Adm. Wj. 4852.

S. W. Niemojowski

FABRYKA PAPIERU i wyrobów z papieru S.A. W BIELSKU (Śląsk Cieszyński) zawiadamia Odbiorców, — że **rozpoczyna wyrob kopert**

Hurtownikom wysła się na żądanie uwzrowane oferty bezpłatnie. 2569

Do rentownego przedsięwzięcia mała spółnik z większym kapitałem, możliwie także z udziałem pracy — poszukiwany. Zgłoszenia pisemne: „Wiek Nowy“ pod „Rentowny“. 4812

PRACOWNIA KAPELUSZY Władysława Gronostalskiego Lwów, ulica Gródecka 1. 99 przyjmuje kapelusze filcowe i słomkowe męskie i damskie do p. zefasonowan. Ceny konkurencyjne. 257

W JEDNYM DNIE PRZERABIA I POKRYWA KOLDRY — MATERACE WKŁADY I ŁOŻA SPRĘŻYNOWE FABRYKA POŚCIELI **M. MLEKO — A. PIETRUSZEWSKI** Lwów, ulica Koracka 6. 4160

Urządzenia wodociągowe i gazowe oraz wszelkie reperacje wykonuje Koncesjonowany Zakład in- **Fr. Grünberg** Lwów Al. Stalacyjnej 4780

GORZELNIE WE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSCE wyszczególnić przedsiębiorcy, który za wolne lata podjął się odbudowy. Wiadomość w Sekretaryacie Akcyjnego Banku Związkowego we Lwowie. 2561

DAM 600 000 MAREK do intratnego interesu na czas krótki. Zgłoszenia pod P. S. za okazaniem kwitu inseratowego. 4828

PANIENKĘ, wysoką, brunetkę — ubraną w brązową sukienkę — jasny płaszcz. Ilsa, wysokie lakierki — wychodzącą we wtorek w towarzystwie wysokiego kapłana z KINA APOLLO — proszę bardzo o pozostawienie SWOJEGO ADRESU w Adm. Wj. dla opul. Romana Sosnowskiego. 4782

Cały Lwów

zaopatrzone w drzewo opałowe bukowe, suche, rebanie
truje się tylko w firmie **Ostrowska Marya**
Hauzera 1. Dostawa natychmiastowa kołami przed dom. Ceny konkurencyjne 45

Panie całego Lwowa i Prowincji

kupują tylko w znanym z taniości 4576
Magazynie NUSILA, ul. Białorego 32.

Dzisiaj nadszedł obfity transport sukna jedw. trykotowy h 16,00 Mkp., markizetowe 8 000 Mkp., wełniane od 3.500 Mkp., Bluzki markizet we 3,80 Mkp., opalowe 3,60 Mkp., pikowe 2,300 Mkp., wełniane 2,800 Mkp., flansowe 1,200 Mkp., anielskie 1800 Mkp., Zawijany i wiekańskie 2700 Mkp., Spodniczki wełniane 2,800 Mkp., Koszule szyfonowe 1,500 Mkp., Reformy 750 Mkp., Kombi-nacje 2,000 Mkp., Pończochy od 300 Mkp., Rękawiczki od 600 Mkp.

Olbryzi wybór strojów balowych i wizyt.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIA się zgubioną kartą zwołania — wystawia-ną przez P. K. U. Lwów, na nazwisko Władysława Bötichaza. 4894-

DNIA 29. STYCZNIA jadąc tramwajem L-D, zgubiłem książkę i zarazem legitymację inwalidzką na nazwisko **RABA WŁADYSŁAW**. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pod adresem: Szkoła Inwalidów 1. 27. 4871.

ZBROJĄ FOX, w żółte plamy — wabi się **BUBI**. Znalazca otrzyma swoje wynagrodzenie. Ul. Małeckiego 6. — Ostrzeżenie przed kupnem. 4815

ZGUBIONA kartę zwołania z W. P. na nazwisko Adam **OTTOHAL** — unieważniam. 4827.

ZACIĄGĄ PIES czarny — łapki żółte — dnia 7. lutego wabi się **KRZYK**. Znalazca raczy oddać za swojego wynagrodzeniem — Rynek 12, Spjegel. 4853-

KUPNO I SPRZEDAŻ

POSZUKUJĘ KUPNA TOKARNI do metalu — używanej 2-3 metr. toczona w każdym stanie — mogą brakować części. Zgłoszenia pod TOKARNIA do Adm. Włoku. 2593

BIŁKA GOSPODARSTW wraz z budynkami i inwentarzem obszaru 10 do 18 morgów koło Lwowa zaraz do sprze-dania. Władomość: Orsk. Lwów, Jawaska 47 — między 3-5 popołudniu. 4895.

SKLEP Z MIESZKANIEM do sprzedania. Skarbkowska 36, 1. p. drzwi 5. 4899.

OKAZYWNIEM SZAPA — łóżka — fotela — kanapka, stół i różne rzeczy sprzedam. Kabali 3, 1. p. na prawo. 4872.

SKLEP KORZENNY z kompletnym urządzeniem lub samo urządzenie przy ulicy Krzyweli 18 — Zamarstynów — zaraz do sprzedania. Władomość na miejscu. 4879

SKLEP KORZENNY urządzenie wraz z pokojem i kuchnią zaraz do odstąpienia — oraz inne mieszkania do wynajęcia. BIURO — ASNYKA 8. 4883.

SUKNIA KORONKOWA — kapelusz tani do sprzedania. Jabłonowskich 36, parter, drzwi II. 4863.

WÓZ GOSPODARSKI lekki z drabinkami, półkoszarką — prawie nowy za 40.000 Mk. Ceterówka 55, folwark. — Płatek popołudniu od 4-6. (Ostatni przystanek tramwaju Łyczaków). 4864.

DO SPRZEDANIA SUKNIA wełniana stroina, całkiem nowa kostium granatowy — sweter himalajski — suknia co-letenna wełniana — suknia fularowa. Obozowa 5 (boczna Pielczyński) parter na prawo, od 1-4-tej popoł. 4867.

OKNA z drzewa świerkowego, nowe, 23 sztuk 150x100 a 12.000 Mk. — 13 sztuk 100x50 a 5.000 Mk. — 8 sztuk 100x100 a 8.000 Mk. Futryny grubości 8 cm., szeroko-ści 15 cm. — ramy jednostronne — wszystko bez okucia. Natychmiast sprzedam — także częściowo. Zgłoszenia pod OKNA do Adm. Włoku. 4820.

SPRZEDAM skrypta Balzera — książkę naukowe. Bniak — Teatyńska 10 drzwi 1. 4835.

SPRZEDAJEMY LOKOMOBILE 12 Atm, 150 H. P. Lunza; używaną; w doskonałym stanie 2528

Wiedzy narodowej ro-
żni kupna i sprzedaż
Bydgoszcz, Garbar 17,
pole a z rąk niemieckich
gospodarstwa rolne, po-
sadałości miejski, fabryki,
młyny, tartaki, oraz z wszel-
kie inne przedsiębiorstwa
kucharskie. — 2592

ZEGAR antyczny kwadransowy stojący lub zegar ścienny kwadransowy okazujące do sprzedania. Oglądać można w niedzielę, ul. św. Anny 6, z podwórza na prawo. 4825

PIANOLA W DOBRYM STANIE z 24 walcami do sprze-dania. Leona Sapiehy 18 parter na prawo między godz. 4-6 popoł. 4843

FORTEPIAN krótki, krzyżowy marki PROSKOWETZ do sprzedania. Jabłonowskich 2, parter, drzwi 3. 4844.

SŁOWNIK ANGIELSKO-POLSKI w dobrym stanie Chodźkę wydanie berlińskie, kupię. Zgłoszenia god T. D. 2630 do Adm. Włoku. 4849

FUTRO męskie NUTRIA — płaszcz gumowy damski — łóżko składane z materacem sprzedam. Rzeźbiarska 5, 1. p. na prawo, od godz. 3-tej. 4851.

Z POWODU ZAŁOBY sprzedam zupełnie nowy kostium popielaty z najlepszego sukna na szczypta damę. Wład-ność ul. św. Zofii 27; 1. p. drzwi 6. 4737

DO SPRZEDANIA OBOK LWOWA trzy gospodarstwa rolne składające się z dobrych zabudowań i po 4 morgi bardzo dobrej gleby wraz z inwentarzem żywym i martwym. Władomość: ul. Szapłowska 1, 37, u wła-ściciela realności. 4432

2 PERSKIE DYWANY 4x5 i 3x2x420 okazują do sprzedania. Od godz. 3-5. Ul. Koftajna 10, II. piętro, na prawo. 4451

BURAKÓW CWIKŁOWYCH większą ilość na sprzedaż z dostawą do Lwowa. Zgłoszenia do Adm. Włoku pod BURAKI. 4433

DLA AMATORÓW Eleganckie meble kawalerskie w bar-dzo dobrym stanie do sprzedania. Oglądać można: ul. ca Kopernika 39, 1. p., drzwi wprost, od godz. 4-tej do 6-tej w środę — czwartek — piątek bieżącego tygodnia — poniedziałek — wtorek i środa następnego. 4395

ŁÓŻKO SKŁADANE z materacem kupię. Oferty z ceną pod S. 7. do Adm. Włoku. 4465

ŁÓŻKO ORZECHOWE Z MATERACEM okazują-nie sprzedam. Wyspiańskiego 30; parter 4-6 po południu. 4537

DYWANY PERSKIE sprzedam. Oglądać od 1-6 Kłomowca 14; parter na lewo. 4774

SPRZEDAM WÓZ; dezorcar; Kraszkich 5. 4761

INTERES KRAWIECKI z całym urządzeniem warstwowem i mieszkalnym z powodu wyjazdu do sprzedania. Wład-ność Potockiego 34. 4706

SPRZEDAM okazująnie kolczyki brylantowe i pier-sienki. Ul. Leona Sapiehy 67, III. p., lewa strona, od godz. 2-4. 450

SPRZEDAM piękny samowar rosyjski; dwa klosze kryszta-łowe antyczne na ciasta lub owoce oraz koce himala-owe. Leleweła 7; Mirkiewicza. 4746

PRASA HYDRAULICZNA 300 ATM. CIŚNIENIA, sprze-da Susarna — SYKSTUSKA 23. 2967

SYPIALNIA — KREDENS — STÓŁ — SZAPA i inne rze-czy sprzedam. Rynek 9, 1. p. 4431

ZARAZ DO SPRZEDANIA dom murowany składający się z 2 pokoj i 2 kuchnią — sklep przy trakcie w Wni-ku. Florczykiewicz. 4817

Bardzo ciekawe Książki

poleca
Księgarnia M. WANLA
w Przemyślu.

- Samogwałt u mężczyzn i kobiet i jego skutki Mk. 220
- Poradnik lekarski dla mężczyzn 210
- Etyka stosunków płciowych 250
- Choroby weneryczne i skuteczne leczenie 200
- Daczego mężczyźni się nie żenią? 1
- Popęd płciowy i jego zbrocenia 800
- Dr. Uhna: Syfilisologia 800
- Pro. Wyrobek: W pięciach rozpusty i pi-jaństwa 200
- Prof. Forel: Zagańnienie seksualne. N-wo i y anie, 2 tomy 1200
- Najnowszy lekarz domowy na wszystkie choroby (prawo) 350
- Poradnik lekarski w nagłych wypadkach i zastępstwach 250
- Bezbolesny poród. Przepisy zachowania się podczas ciąży 400
- Na z Weterynarz. Wielki poradnik gos-podarski 450
- Mój system Podręcznik do uzyskania sił ciała 40
- Albertus Magnus czyli egipskie tajemnice 1000
- Das siata i je enasta Księga Mojżesza 750
- Prawdziwy Ognis i Smok 800
- Wiedza tajemna czyli egipskie tajemnice wiedzy duchowej 750
- Tajemne czarne magii. Wielka ilustr. książka magiczna (opr.) 650
- Z tajemnic duszy ludzkiej czyli o spiry-tyzmie 300
- Wrocznica przyszłości — Wroczka 140
- Wróżka czarodziejska 60
- Przepowień nie Sybil albo wróżka przy-szłości 120
- Kabała. — Karty wólbarskie słynnej Le Normand z Paryża 150
- Flirt polski. Zabawa towarzyska 150
- Sztuka podobania się młodym panien-kom 200
- Najnowszy listownik dla zakochanych. Lilie i paprocie. Książka dla serc kocha-jących 220
- Wielki zbiór powinszowań na wszystkie okoliczności życia 250
- Najnowszy sennik chiński i egipski 250
- Wielki polski sekretarz dla wszystkich (opr.) 450
- Spijamy i kuplety kabaretowe 180
- Sztuka robienia wynalazków 180
- Elektryczność i magnetyzm 140
- Samoznek tańców. Salonowiec 220
- Śmieć. — Zbiór fraszek, anegdot i hu-morystycznych opowiadań w 3-ch częściach, razem 450
- Bomba śmiechu. Ilustrowany zbiór hu-morosek 160
- Najnowsza kuchnia warszawska, zawier-ająca przeszło 1.000 różnych po-traw (opr.) 1000

Książki wysyłamy tylko za poprzedniemi nade-słaniami należnością przekazem pocztowym. Za zaliczką książek nie wysyłamy. Na polecenie prze-syłki dołączyć na portu Mk. 40. 2521

GERATY

kolodry, materye na me-
ble i na pokrycie kółder,
firanki, linoleum, poleca
SKŁAD TAPET
S. WEISS, Lwów, ulica Sobieskiego 2.
4815

FOTOPLASTIKON, kompletne urządzone natychmiast do sprzedania; Przemyśl; Mjaskiewicz 5. 2589

Dom spedycyjno-handlowy „Imexport”

Spółka z ograniczoną poręką. **Lwów, ul. Kościuszki 1. 3.** Spółka z ograniczoną poręką.
Złatwia wszelkie czynności spedycyjno-dozwozowe oraz wszelkie formalności cłowe po cenach konkurencyjnych. — Transporty meblowe własnymi patentowymi wozami. 4396
Specjalność: Bezpośrednie połączenie z Górnym Śląskiem

Magiel korbowy

nadający się do pralni lub kamienicy, trzywałcowy, żelazny, z r z do sprzedania. Wiadomość: St. Kopczyński, pl. Bernardyński 3, pracownia rusznikarska. 48 3

Kocioł parowy

120 m² powierzchni, ogrzewani: 8 atm. kompletny, loco Wiedeń, 8,000 000 koron austr.

MOTOR Ropny

„CLIMAX” 30-kołowy.

Tokarnie

porogowe od 1 metr. do 4 metr. długie, natychmiast ze składu — **TECHNIKA**, Lwów, Letatowicza 12, sprzedaje firma 4433

Sypialnia, jadalnia, salon mahoniowy

do sprzedania. — Chorążczyż 29, parter. 4765

Fotograficzne aparaty i przybory poleca firma: **HELIOS St. Cwak i Ska** Lwów -- Zimorowicza 14. -- Wysyłka na prowincję odrocznie. Laboratorium wykonująca wszelkie prace amatorskie, kopie, powiększenia, reprodukcje. **NAPRAWA** aparatów fotograficznych. Kupno-sprzedż-kom. sowa aparatów używanych. 1968

Świeczniki elektr. z brązo i mosiężne z jedwabnym abażurami. — Lamki do szef nocnych z abażurami sprzedaje po 19 0 Mk. **LUMEN** Lwów, ul. Maryacki 4. 2352

Za brylanty placę horendalne ceny. **H. Guttermann** Sykstuska 14. 4387

Szluczne nogi ręce, aparaty i gorsety ortopedyczne, opaski przepukł nowe i brzuszne, prostotrymacze, instrumenty chirurgiczne i nożownice — poleca wł snego w robu Pracownia ortopedyczno-mechaniczna i bandażnicza **Z. Ruźniewicza i I. Mitflenera** we Lwowie, Gródecka 1. 29 1959

BIELIŻNA wyrobu własnego: koszule męskie od 18 0 Mk. do 3500 Mk., jakoteż koszul damskie od 1500 Mk. — poleca przedwojenna firma **J. KATZ**, Lwów, Rynek 40. 354

FORTEPIAN bardzo dobry sprzedam. — Plac Maryacki 5; III. piętro. 4213

MASYNE NOŻNA Singera do szycia za 30.000 sprzedam. Plac Maryacki 5; III. D. 4213

10 dywanów persk. garnitur klubowy, sypialnie, otrazy sprzedaje okazynie **HALA AUKCYJNA**, Akademicka 3. 4805

Kupimy natychmiast: **GONCIARKE** Heblarkę do drzewa, Gryzarkę, Ga ry, Prasy do wyciskania oleju, Maszynę do wyrabiania dachówek i slinki wybuchowe a również pasy. Oerty z podaniem wszelkich danych znych, stanu i cen prosimy do Administr. dziennika pod szyfrą „Odbudwa” 292

Zarówki! hurtownie i częśc iowo, ja o eż telefony, stołowe między miastowe — poleca **Malwina Immerglück**, Lwów, Jagellońska 17. 1390

NACZYNIEMALIOWANE i wszystkie kuchenne przybory najtaniej poleca **ANTONI HALSKI**, Lwów, Sobieskiego 3 41 3

Matki powiny pamiętać, że tylko laponin wypuder „Dzidzi” z m r a radykalnie i szybko usuwa oprzłość za zewienienie i stan z i słay sk ry u dzieci. Sprz eż w aptekach, drogueryach, perfumeryach. Przedstawie two na Lwów: **G. FLWIŃSKI**, ulica **TERESY 1. 16.** 40.7



Strzykawki „REKORD” wszelkie narzędzia chirurgiczne i przybory lekarskie poleca po cenach fabrycznych **naprawa strzykawki „Rekord” tylko „Chirurgia”** Lwów, Jagellońska 15. 2026

LIŚCOWSKI & LEIKOWICZ Lwów — Rutowskiego 7 (naprzeciw Katedry) polecają aparaty i przybory fotograficzne po cenach konkurencyjnych. 377

MIŁYŃSKIE MASZYNY — **WALCE GANZ** ryłarkę do walców — kaspry — kamienie — cylindry wszelkie przybory sprzedaje okazynie **Landau, Romanowicz** 11, Lwów. 4423

Wosk ziemny do sprzedania wagonowo. **AGENCJA R. SADOWSKI i Ska** Lwów, Mickoła 12. 4307

ŚWIECZNIKI elastyczne brzoze i mosiężne z **JEDWABNYMI ABAŻURAMI** **LAMPKI** do szefk nocnych z **ABAŻURKAMI** po Mk. 1.000. **GARNUSZKI** i **ŻELAZKA** elektr. po Mk. 1.900 jakoteż **The mosowe i aszki** i w **Łańki** po Mk. 1.200 poleca **OSKAR FASSLER**, Lwów, Sykstuska 29. Skład **ZARÓWEK** meta. ozdobnościowych i 1/2 W tt. 2431

Karbid w o yg. puszkach i n wagę oraz **L. TARK. KARBIDOWE** ręczne, straganiarskie i porojowe — po cenach konkurencyjnych poleca **JAKÓB ROSENMAN** Lwów, ul. Akademicka 26. 2 79

ZAPALKI Fabryki „BŁONIE” hurtownie, wagonowo i mnie szszemi partya i sprzedaje i ekspeduje na prowincję, liczą: 40 12 ceny fabryczne **Centrala Agentur Handlowych na Wschodzie** Lwów — Trzeciego Maja 16 Wylączne przedstawicielstwo Sp. Akc. „Błonia” na Wschodnią Małopolską i Ukrainę —

OBUWIE od 3800 Mk. poleca **SKŁAD OBUWIA** ul. Jagellońska 18. 436

RUJNOŚCIE WALUTĘ 4504
ku ując dla dzieci maczkę zagraniczną Nestlé, ki dy nabyć możecie tejsamej jakości **KRAJOWA MACZKA: „NOMOSAN”** a znacznie tańszą. Zawiera białko i tłuszcz roślinny, białko i tłuszcz mleczny, cukier mleczny, lecytynę, przeczki sodu, chemicznego wapna i fosfatu. W kartonach pół i funtowych. Do nabycia w sklepach kolonialnych, spożywczych, k nsumach, aptekach i drogueryach. Fabryka wyrobów le z odżywczych **Tow. Akc. „NOMOSAN”** w Małopolsce Dom **HANDLOWO-KOMISOWY** **Z. PRĘGOWSKI**, Lwów, ulica **Lin'ego 8.**

Dom parterowy mur wany, nowy, nieskończony, nadający się na fabrykę, wraz z ogrodem sprzedaje okazynie **Zamarstynów**, ul. Ogrodnicza, przy rogatce, apteka wskazuje 4324

„SOLO“

POWSZECHNIE ZNANE I LUBIANE ZAPALKI „Pióro“, „Pistolet“ i „Klucz“.

Generalni zastępcy na Polskę „MUNDUS“, Lwów, Hetmańska 6.

CENTRALA: Warszawa, Aleje Jerozolimskie 35.
FILJE: Wiedeń, Gdańsk, Równe.

DALSZE GENERALNE ZASTĘPSTWA NA POLSKĘ:

Fabryki pomp i wag W. GARWENS we Wiedniu,
pasów BRACIA KIND, Aussig.
waty „Astra“, „Zgiez“.
Złoty stalowe R DOLF SCHMIDT & Co, Wiedeń.

Tow. A.c. wyrobów gumowych „Mat dor“ Bratysława.
„ „ „ arborundum“, i „El cirit“, Stary Benatek.
„ „ „ The Dinubil Comp.“ w Wiedniu.
Przedstawiciel i skład szkła taflowego, sygnałowego i dachow.

OKAZJA! TANIĘ UBRANIA DLA INTELIGENCJI

SP ZED. Ż DETA ICZNA I HURTOWNA.	Swięży transport.	CENY KON. URENCYJNE
Komplety marynarkowe modne	4804	Kurtki i płaszcze zimowe i jesienne od Mp. 15.600 do Mr. 18.000
od . . . Mp. 17.200 — do 23.000 —		DLA ROBOTNIKÓW!
Spodnie żakietowe, kamarnowe,		Bluzy robotnicze wełniane . Mp. 12.000 —
solone wykonanie . Mp. 9.000 —		Garnitury robotnicze płócienne
Spodnie żakietowe wełniane —		niebieskie 5.200 —
solone wykonanie 7.000 —		Kożuchy długie baranowe . . . 14.500 —

AGENCJA IMP.-EKSP. R. SŁADOWSKI I SKA, Lwów, Mikołaja 19, U. p.

WISZE dla PRZEMYSŁU - HANDELARZY DRZEWEM

NUMERATORY oryg. Gellera.	TASMY miernicze, stalowe i parafinowe.
SIŁOTKI (Cichówki).	KREDKI do drzewa. 2175
KLUPY wszelkich gatunków i wielkości.	Wszelkie artykuły dla OBRÓBKI drzewa.
Załady dla artykułów obróbki drzewem	LEON APPEL I SKA
Telegr. „Apokszal“, Lwów. Telefon 458 i 459. LWÓW, Lgionów 1.	

Za Złoto, Srebro i Sztuczne Złoty placę najsumienniejszą. Wykonują wszelkie reperacje w zakresie zegar i strzawstwa wchodzą (obok ul. Brama). — 4016

Żakiet jedwabne Nowości 1922 - 28.000 Mp.

Żakiet wełniane 6.500, himalaja 7.500, haftowane 9.000, piaszczowe 9.800, Związki podwójne 2.500, S-lafki wełniane 10.500, Reklamowe 3.400, Suknie markietowe 7.000 Mp., wełniane lepsze 4.500, Su-nie tryk-towe jedwabne 16.000, Szale demino 4.400, Pończochy jedwabne 27.000, półjedwabne 700, gazowe 1.300, fild-csse 650, Bluzki markietowe 3.900, sportowe pal 3.700 — poleca

Magazyn Mannerera, Lwów, Sykstuska 2.
Bieliznę do wypraw ślubnych polecam bez konkurencji. 4873

OTOMANY 1300 p., kanapki do składania 12.000, wkłady do łóżek, firanki szer. mtr. 1400, Portery 0.50, Kapy plusz. garnit. 9.00, firanki i kapy tiulowe, drelihy, materje mebl., sienniki cz. aty-krajsie E. KORNBLIT, Lwów, Bramosiężne poleca po cenach konkurencyjnych 4873

Najtańsze źródło!

Firma H. Guffermann
Lwów, Sykstuska 14 — sprzedają:

- Zegarki złote damskie na rękę 22.000
- Zegarki złote męskie na rękę 25.000
- Męskie zegarki złote kieszonkowe 35.000
- Zegarki nikielowe na rękę 4.000
- Załączki złote 14-kar. na szyję 4.500
- Minki polskie złote 3.800
- Kończyki złote 14-kar. 4.000
- Złoty uszki srebrne z Matką Boską 1.250
- Torebki z chińskiego srebra 3.000
- Torebki z prawdziwego srebra 27.000
- Papierosnice srebrne 12.000
- Pierścionki złote 14-kar. 3.000

Najtańsze źródło za najniższą cenę — naszadzisz 18- i 14-kar. i z nowym złotem.

Bezpłatnie grawerują wszystkie zakupione u mnie przedmioty. 18 4

Kamienica 2-piętrowa w dobrym stanie z komfortem, ogródem, woli nie mieszkanie, do sprzedania. Wiadomość u właściciela św. Zofii 1. 8. 4777

M. STEINHAUS Lwów, ul. Krasieckich 18a, poleca sprzedać kamienie młyńskie francuskie, sztuczne i naturalne. 2585

Żarówka spalona (aż do ilości kupującej) i płacę najwyższe ceny, lub zamienię za małą dopłatą na nową. Kiesel, ul. Strzelecka 5. 4173

Do sprzedania maszyna do rachowania, do szycia i do psania, gramofon, lustro, krzesła, palto nowe i wiele innych przedmiotów, kupuje i w komis przyjmuję „Washington“ ulica Kojernicka 22. 2565